



KURIER STAROSĄDECKI

STARY SĄCZ • NR 167-8 (ROK 16) • SIERPIEŃ 2006

ISSN 1508-9290 • 2,00 ZŁ / VAT 7% /

**Sprawozdanie
burmistrza
z realizacji
inwestycji s. 2-3**

IMIENINY STAREGO SĄCZA

Starosądecki Jarmark Sztuki

19 sierpnia na rynku!

jarmark twórczości ludowej, występy zespołów folklorystycznych i tanecznych,
koncert galowy Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”

WIEŚCI Z MAGISTRATU

47. i 48. sesja Rady Miejskiej

Sprawozdanie burmistrza z realizacji przebudowy rynku i innych inwestycji

W lipcu br. odbyły się dwa Plenarne Posiedzenia Rady Miejskiej w Starym Sączu. Czterdzieste siódme (14 lipca) zwołane na wniosek **burmistrza Mariana Cycoń**a w trybie nadzwyczajnym i poświęcone nadaniu 22. mieszkańcom gminy odznak za zasługi dla miasta i gminy w związku jubileuszem 60-lecia LKS Barciczanka (czyt.: „Barciczanka po sześćdziesiątce”) i czterdzieste ósme w tej kadencji (31 lipca).

Sprawozdania z działalności w okresie między sesjami składali: przewodniczący rady Jerzy Górka oraz burmistrz Marian Cycoń.

W sprawozdaniu burmistrza za okres od 5 czerwca do 31 lipca br. zasadniczym wątkiem była realizacja inwestycji na terenie gminy.

Na wstępie burmistrz przedstawił zestawienie środków pozyskanych w tym roku na inwestycje realizowane na terenie gminy w ramach budżetu gminy. Opiewają one na kwotę 9.469.370 zł (przebudowa rynku 6.474.195 zł, szkoła w Gołkowicach 446.886 zł, szkoła w Przysietnicy - 120.000 zł, koncepcja ochrony przeciwpowodziowej doliny Popradu i Dunajca w obrębie gminy 69.000 zł, usuwanie skutków powodzi 780.000 zł, stabilizacja osuwiska w Łazach Biegonickich 147.629 zł, dokumentacja projektowo-budowlana na stabilizację osuwiska: Popowice, Przysietnica, Barcice 80.000 zł, dokumentacja projektowo-budowlana na stabilizację osuwiska we wsi Myślec 55.000 zł, drogi dojazdowe do pól 95.000 zł, Środowiskowy Dom Samopomocy w Cyganowicach 461.660 zł, chodnik przy drodze wojewódzkiej nr 969 - 280.000 zł). Do tej kwoty doliczono 460 tys. zł (wniosek do FOŚiGW o umorzenie kredytu).

W sprawozdaniu pokazano też nakłady na inwestycje realizowane na terenie gminy przez inne podmioty realizujące zadania z zakresu infrastruktury publicznej. Łącznie z obwodnicą sięgają one kwoty blisko 56 mln zł (w tym: budowa zapory na potoku Jaworzynka w Skrudzinie, regulacja potoków Korzeczków i Żeleznikowski >RZGW< 960.000 zł, nakłady finansowe Enionu, Sądeckich Wodociągów, Zakładu Gazowniczego i TP S.A. 1.012.880 zł).

W zakresie przebudowy rynku widać permanentny postęp, codziennie przybywają nowe elementy tej inwestycji. Wykonano już kanalizację deszczową (co umożliwi odprowadzenie wszystkich rur spustowych, oraz odprowadzenie wód deszczowych) z dwoma separatorami z osadnikami (co zmniejszy zanieczyszczenie wód opadowych), kanalizację sanitarną oraz zasilanie energetyczne dla ogródków piwnych. Zakończono wszystkie roboty kablowe (telekomunikacja, kamery) w chodniku pierzei zachodniej i na płycie rynku (pozwoli to na likwidację kabli teletechnicznych prowadzonych dotychczas po ścianach budynków). Ułożono kable oświetleniowe w pierzei zachodniej i południowej. Zabudowano szafę do elektrycznego sterowania i rozdziału energii elektrycznej (dla potrzeb oświetlenia ulicznego, elewacji



Fot. R. Kumor

budynków, podświetleń, „ogródków”). Wymieniono skorodowaną główną magistralę wodociagową i wszystkie przyłącza do budynków. Zabezpieczono piwnice wchodzące pod chodnik (według ustaleń z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków). Kontynuowane są roboty kablowe i teletechniczne w pierzei północnej. Wykonano ponad 80% podbudowy pod płytę rynku nawierzchni z kamienia polnego, chodnik na pierzei zachodniej, podłoże żwirowo – betonowe pod drogę wojewódzką i drogę na pierzei wschodniej. Na ul. Daszyńskiego wykonano podbudowę pod jezdnię i całość robót kablowych sieci energetycznych oraz roboty kablowe kryte dla sieci telekomunikacyjnych, oświetlenia terenu i kamer. Zabudowano fundamenty pod słupy oświetleniowe, wykonano odcinek kanalizacji sanitarnej i nową kanalizację deszczową. Wymieniono skorodowany wodociąg z przyłączami do budynków. Ułożono krawężniki i część chodników. Wykonano też wewnętrzne linie zasilające do budynków. Na ul. Ks. Odziomka wykonano wodociąg z przyłączami do budynków oraz podłączono rury spustowe i kraty ściekowe. Na ul. Kazimierza Wielkiego wymieniono skorodowany wodociąg z przyłączami do budynków, kanalizację deszczową, sieć kanalizacji sanitarnej (od budynku nr 2 do nr 12, bez przyłączy), sieć gazową z przyłączami oraz wykonano podbudowę żwirową ulicy. Natomiast na placu przyklasztornym wykonano wodociąg.

Kolejnym zagadnieniem w sprawozdaniu była modernizacja i rozbudowa gospodarki wodno-ściekowej. Burmistrz poinformował, iż Komisja Europejska potwierdziła otrzymanie wniosku o dofinansowanie projektu „Modernizacja i rozbudowa systemu gospodarki wodno-ściekowej miasta Nowy Sącz i gmin sąsiednich”. Projekt został zarejestrowany w dniu 8 czerwca br. Tym samym jako wydatki w ramach tego projektu mogą być uznane kwoty wydatkowane od dnia rejestracji kompletnego wniosku (pod warunkiem późniejszego zatwierdzenia projektu i wydania decyzji).

Natomiast w przypadku, gdy projekt uzyska dofinansowanie z Funduszu Spójności w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2007-2013, wydatki będą mogły być uznane za kwalifikowalne, jeśli zostaną poniesione po dacie, która zostanie podana w nowym rozporządzeniu dotyczącym funduszu.

Następnym tematem było Regionalne Centrum Rekreacji, czyli strefa rekreacji dziecięcej i młodzieżowej (zagospodarowanie przestrzenno-architektonicznego stawu „dużego”, analiza chłonności terenu, koncepcja zagospodarowania przestrzennego terenu i obiektów architektoniczno-budow-

lanych i sieci infrastruktury) oraz lotnisko. W tej sprawie 13 lipca br. podpisano w Nowym Sączu porozumienie pomiędzy: Zarządem Powiatu Nowosądeckiego oraz Miastem Nowym Sączem, Miastem i Gminą Stary Sącz, Miastem i Gminą Krynica – Zdrój, Miastem i Gminą Piwniczna Zdrój w sprawie wspierania działań zmierzających do budowy lotniska komunikacyjnego na terenie Sądeckiej oraz współfinansowania przygotowania niezbędnych ekspertyz, analiz i raportów określających możliwości i wstępne warunki utworzenia lotniska. Koszty opracowania analizy nie mogą przekroczyć kwoty 250 tys. zł (brutto) i zostaną sfinansowane w następujący sposób: powiat 36 %, Nowy Sącz 36 %, Stary Sącz 18%, Krynica-Zdrój 5%, Piwniczna Zdrój 5%.

W kwestii dobudowy sali gimnastycznej do budynku szkoły w Gołkowicach” (w ramach ZPORR) burmistrz poinformował o przekazaniu na rachunek gminy 76.878,47 zł tj. drugiej płatności ze środków EFRR (60% wydatków objętych wnioskiem).

Natomiast na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych, gmina dostała (zgodnie ze złożonym wnioskiem) 95 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego (FOGR). W ramach tych robót remont 2.221 mb dróg.

Dodatkowo w dyspozycji Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie są środki na regulację potoku Żeleźnikowskiego (Myslec plus Łazy Biegonickie) 160 tys. zł, regulacja potoku Korzeczków (Popowice) 300 tys. zł i remont zapory na potoku Jaworzyna w Skrudzinie 545 tys. zł.

W planach burmistrza, według sprawozdania, są kolejne inwestycje, na które została opracowana dokumentacja lub jest w trakcie opracowywania (modernizacja i rozbudowa systemu gospodarki wodno-ściekowej miasta, wodociąg i kanalizacja Stary Sącz – Barcice, przebudowa placu targowego „Wielki Wygon”, ocieplenie i remont budynku przychodni zdrowia w Starym Sączu, Środowiskowy Dom Samopomocy w Cyganowicach, wodociąg Stary Sącz – Mostki, wodociąg Gaboń, kanalizacja deszczowa Os. Cyganowice, remont i rozbudowa budynku Sokoła, boiska wielofunkcyjne i plac zabaw na Os. Słoneczne, przygotowanie do obowiązujących normatywów budynku Ośrodka Zdrowia w Gołkowicach, koncepcja dobudowy lokalu apteki przy Ośrodku Zdrowia w Barcicach, stabilizacja osuwiska Łazy Biegonickie).

Kolejne prace dotyczące poprawy stanu dróg powiatowych i wojewódzkich (realizowane przez Powiatowy Zarząd Dróg) według sprawozdania obejmą: przebudowę drogi powiatowej Stary Sącz – Moszczenica – Przysietnica

Imieniny Starego Sącza

Starosądecki Jarmark Sztuki

Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz Marian Cycoń serdecznie zaprasza na imprezę plenerową pn. „Imieniny Starego Sącza...”, która odbędzie się na Rynku Starego Sącza 19 sierpnia br.

W programie: jarmark twórczości i rękodzieła ludowego, pokaz przygotowania i degustacja regionalnych potraw węgierskich oraz pieczenie chleba (od godz. 14), „Muzyka dawnego wschodu” w wyk. TRIO Mariusza Kolucha, warsztaty muzyczne „Word Music” (godz. 15), występy zespołów folklorystycznych, orkiestry dętej z Węgier oraz występy zespołów tańca nowoczesnego i tambourmajerek (godz. 16), **galowy koncert muzyki, pieśni i tańców ludowych i narodowych w wyk. ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „ŚLĄSK” im. Stanisława Hadyny (godz. 18)**

NA SZLAKU HISTORII - zwiedzanie miasta z przewodnikami (Muzeum Regionalne: godz. 15, 15:30, 16)

Wystawa poplenerowa „Pierwszy Międzynarodowy Plener Malarski Stary Sącz 2006” – galeria „Pod piątką” MGOK, zwiedzanie Muzeum Regionalnego (od godz. 14 wstęp wolny)

POCIĄG RETRO (w ramach jubileuszu 130-lecia linii kolejowej Tarnów – Łeluchów) - podróż na trasie Stary Sącz (wyjazd godz. 16) – Nowy Sącz – Stary Sącz (przyjazd godz. 17)

(odcinek II), remont mostku w ciągu drogi powiatowej Gołkowice – Gaboń, przebudowy drogi Moszczenica - Przysietnica, przebudowy drogi Barcice – Przysietnica, skrzyżowania ul. Nowej i Partyzantów oraz Nowa – Sobieskiego – Węgierska – Rocha – Mickiewicza oraz odbudowy nawierzchni drogi wojewódzkiej nr 969 Stary Sącz – Gołkowice.

Przygotowano również dokumentację na wykonanie ogrodzenia stadionu sportowego Miejskiego Klubu Sportowego „Sokół”.

W trakcie 48. sesji Rada Miejska uchwaliła zmiany uchwały Nr XLII/467/05 z dnia 28.12.2005 r. dot. Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (w sprawie środków finansowych niewykorzystanych w ubiegłym roku), podjęła dwie uchwały w sprawie zmiany budżetu na rok 2006 (zwiększając planowane dochody o 7.821.236 zł do kwoty 46.994.894 zł i planowane wydatki o 947.041 zł do kwoty 55.023.015 zł oraz zmniejszyła kwotę zaplanowanych kredytów o 6.874.195 zł do kwoty 9.046.921 zł), w związku z dotacją 780 tys. zł na usuwanie skutków powodzi (odbudowa dróg) z Ministerstwa Finansów i dotacją 95 tys. zł Urzędu Marszałkowskiego, decyzją Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego o środkach (zw. doch. o 461.660 zł) na działalność Środowiskowego Domu Samopomocy, umową z MUW w sprawie dofinansowania kwotą 6.474.195 zł przebudowy rynku.

Rada wyraziła również aprobatę na dokonanie darowizny nieruchomości gminnych (0,112 ha) Województwu Małopolskiemu z przeznaczeniem na obwodnicę oraz wydzierżawienie na 20 lat nieruchomości gminnej (w formie przetargu), na działalność targowicy.

Ponadto sprawozdania ze swojej działalności w II kwartale br. składały komisje. Na wniosek zastępczyni przewodniczącego Ewy Zielińskiej radni przyjęli wniosek o dokonanie kontroli działu finansowego UMiG w sprawie odsetek od kredytu w NFOŚ.

Opr. R. Kumor



Stary Sącz w finale plebiscytu!**Wielkie Odkrywanie Małopolski**

Trwa kolejny plebiscyt Wielkie Odkrywanie Małopolski. Do konkursu, którego celem jest popularyzacja naszych atrakcji, często nieznanych, można zgłosić miejscowość, atrakcję turystyczną, bazę noclegową, gastronomiczną, gospodarstwo agroturystyczne lub wydarzenie na terenie województwa.

Stary Sącz (jako jedna z ośmiu miejscowości) został wytypowany przez kapitułę plebiscytu Wielkie Odkrywanie Małopolski do udziału w finale konkursu. Przed miastem otworzyła się więc szansa, aby w opinii kilkudziesięciu tysięcy czytelników Gazety Krakowskiej i kilkuset tysięcy widzów TVP Kraków zostać uznanym najatrakcyjniejszym turystycznie miejscem naszego regionu.

W związku z uczestnictwem w plebiscycie, w sobotę 8 lipca w naszym mieście gościły kamery TVP Kraków. W trzech wejściach „na żywo” mieszkańcy Małopolski mogli poznać uroki Starego Sącza a także dowiedzieć się trochę o jego mieszkańcach i ofercie kulturalnej miasta. Telewidzom przygrywała kapela regionalna BARD, śpiewali Mali Starosądeczanie. Zaprezentowała się również Młodzieżowa Orkiestra Dęta oraz tambourmajorki, ale największą atrakcją była starosądecka bryja gotowana w wielkim kotle. Więcej z tego, co TVP-3 Kraków wyemitowała w sobotę, można było jeszcze zobaczyć w środę i czwartek następnego tygodnia.

Zgłosić kandydatów do tytułu można na kuponach publikowanych w „Gazecie Krakowskiej” (od 23 czerwca do 26 sierpnia) lub pocztą elektroniczną: d.gorszczyk@gk.pl (także na stronach internetowych www.malopolskie.pl).

Organizatorami plebiscytu Wielkie Odkrywanie Małopolski



są Województwo Małopolskie, Małopolska Organizacja Turystyczna, Telewizja Kraków, Radio Kraków i Gazeta Krakowska. Ogłoszenie rozstrzygnięcia plebiscytu nastąpi 29 września na rynku w Tarnowie, zdobywcy głównego trofeum z roku poprzedniego.

Zwycięska miejscowość otrzyma Grand Prix i 25 tysięcy złotych. Warto więc zagłosować na swoje miasto! (Red.)

Pieniądze na usuwanie skutków powodzi

Małopolski Urząd Wojewódzki (Wydział Środowiska i Rolnictwa Oddział Zamiejscowy w Nowym Sączu) dokonał weryfikacji strat, które w Starym Sączu po czerwcowych powodziach oszacowano na ponad 3,6 mln. zł.

W czerwcu gmina została dwukrotnie dotknięta ulewnymi deszczami, a w ich następstwie wylaniem rzek i potoków: Korzeczkowskiego, Myślenickiego i Żeleźnikowskiego.

Uaktywniły się osuwiska na kilku odcinkach dróg gminnych. Ucierpiały gospodarstwa rolne. Pierwsza powódź wystąpiła w dniach 3 - 5, druga - 17 czerwca.

Największe szkody zanotowano na drogach (ponad 2,2 mln zł) w Cyganowicach, Popowicach, Barcicach, Przysietnicy, Myślcu, Skrudzinie, Moszczenicy, Woli Kroguleckiej i Gaboniu. Zniszczenia mostów wyceniono na przeszło 1 mln zł (np. w Myślcu trzeba wybudować nowy most), a przepustów - na 200 tys. zł. W wyniku zalania wodą poszkodowanych zostało 35 rodzin.

- Rozmiar strat znacznie przekroczył możliwości budżetu gminy, zwracam się z prośbą o uruchomienie rezerw i przyjęcie z pomocą naszej gminie - napisał burmistrz Marian Cycoń, który po oszacowaniu strat błyskawicznie zwrócił się o pomoc w usuwaniu skutków powodzi do Prezesa Rady Ministrów RP, ministra środowiska prof. Jana Szyszko, podsekretarza stanu w MSWiA Pawła Solocho, wojewody Witolda Kochana oraz marszałka Janusza Sepiolo.

Apele i petycje nie pozostały bez odpowiedzi. Na usuwanie skutków klęsk żywiołowych na terenie gminy zostanie w tym roku przeznaczony 700 tys. zł (w tym dotacje dla RZGW). Z tego 135 tys. zł na studium wykonalności dokumentacji projektowo-budowlanej stabilizacji potoków w Popowicach, Przysietnicy, Barcicach i osłonę przeciwosuwiskową w Myślcu oraz 100 tys. zł na stabilizację osuwiska w Łazach Biegonickich.

Dodatkowo, jak informuje burmistrz, będą kredyty na likwidację szkód powodziowych na drogach i w infrastrukturze, uruchomione w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (z możliwością umorzenia do 50%, stopa proc.1). (Red.)

Fot. B. Polakiewicz



Obwodnica nadzwyczajna

Na internetowej stronie **E-DROGI.PL** Gospodarstwa Informatycznego - **GIKOM** przy Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Krakowie umieszczone są m.in. szczegółowe informacje i opisy inwestycji realizowanych na drogach wojewódzkich Małopolski, które finansuje Unia Europejska.

O wybranym do realizacji w kwietniu br. przez Zarząd Województwa Małopolskiego projekcie „Budowa obwodnicy Starego Sącza”, w ramach działania Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego pn. „Modernizacja i rozbudowa układu transportowego starosądeckiej obwodnicy”, możemy przeczytać:

(...) Opis projektu. W stanie obecnym droga wojewódzka nr 969 krzyżuje się z drogą powiatową nr 25359 w miejscowości Gołkowice. Na tym skrzyżowaniu droga wojewódzka skręca pod kątem 90 stopni w prawo. Bezpośrednio za skrzyżowaniem zlokalizowany jest most przez rz. Dunajec zbudowany w roku 1964. Mankamentem mostu, szczególnie odczuwalnym dla jego użytkowników, jest zbyt mała szerokość skrajni poziomej. Powoduje, iż na obiekcie praktycznie odbywa się ruch wahadłowy, ponieważ mijanie się samochodu ciężarowego z innymi pojazdami jest bardzo utrudnione i niebezpieczne.

Newralgicznym odcinkiem drogi jest przejazd przez centrum Starego Sącza. Obecna trasa drogi nr 969 przebiega przez obszar intensywnej zabudowy miasta, kilkakrotnie zmieniając kierunek pod kątem zbliżonym do 90 stopni. Bezpośrednie sąsiedztwo budynków, łuki poziome nie odpowiadające żadnym standardom oraz zawężona jezdnia powodują, iż przejazd tym odcinkiem drogi jest bardzo uciążliwy. Szczególnie dotyczy to pojazdów ciężarowych, które w czasie pokonywania łuków zmuszone są jechać na przeciwny pas, stwarzając poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu.

Inwestycja polegająca na budowie obwodnicy Starego Sącza jest w pełni spójna z planami rozwoju województwa małopolskiego i miasta Stary Sącz, określonymi w Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego oraz Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Stary Sącz. W skali lokalnej realizacja projektu przyczyni się do odciążenia Starego Sącza z ruchu tranzytowego i poprawy warunków życia mieszkańców miasta, szczególnie zamieszkujących tereny przyległe do obecnej trasy drogi nr 969. W szerszym kontekście budowa obwodnicy poprawi warunki komunikacyjne na trasie z Nowego Sącza do Nowego Targu i Zakopanego, zwiększając tym samym dostępność komunikacyjną tego atrakcyjnego turystycznie obszaru.

Planowane działania. Projektowany zakres robót związanych z budową I etapu obwodnicy obejmuje: budowę odcinka drogi klasy GP (długość drogi 3,5 km); budowę mostu przez rzekę Dunajec, rozpiętość 300 m oraz budowę obiektów inżynierskich w rejonie skrzyżowania drogi z linią kolejową; budowę skrzyżowań z istniejącymi drogami; budowę ciągów pieszo-rowerowych. Planowana trasa obwodnicy przebiegać będzie od skrzyżowania drogi krajowej nr 87 Nowy Sącz - granica państwa z drogą wojewódzką nr 969 Nowy Targ - Stary Sącz do drogi powiatowej nr 25359 Chelmelec - Gołkowice w miejscowości Brzezna.

Połączenia projektowanego odcinka obwodnicy z układem dróg istniejących zaprojektowano w postaci trzech skrzyżowań: z drogą powiatową nr 25359, z drogą dojazdową do obiektów rekreacyjnych oraz z drogą krajową nr 87.

Zaprojektowano układ dróg serwisowych o nawierzchni utwardzonej, szerokości 3,5 m pełniących funkcję ścieżek rowerowych.

Najistotniejszym elementem projektowanego odcinka obwodnicy jest most przez rzekę Dunajec. Konstrukcję nośną mostu zaprojektowano jako belkową, ciągłą, z podwieszeniami doprężającymi (typ „extradosed”). Całkowita wysokość przęsła wynosi 3.50 m. Pomost będzie podwieszony na pylonach o wysokości 17,0 m.

W rejonie skrzyżowania trasy obwodnicy z linią kolejową prze-



Projekt inwestycji został wyłożony do publicznego wglądu już pod koniec 2003 roku

widziano wykonanie 3 wiaduktów sklepionych.

Rezultaty projektu. Celem ogólnym projektu jest zwiększenie dostępności komunikacyjnej powiatu nowosądeckiego poprzez poprawę warunków przejeźdźności drogą wojewódzką nr 969.

Realizacja projektu przyczyni się do: poprawy dostępności powiatu nowosądeckiego do dróg wyższej kategorii, o znaczeniu regionalnym i międzynarodowym; poprawy połączenia regionalnego ośrodka wzrostu, jakim jest Nowy Sącz, z jego zapleczem, terenami wiejskimi, do których należy zaliczyć południowe tereny powiatu nowosądeckiego; poprawy warunków życia mieszkańców Starego Sącza, narażonych na zwiększone, niekorzystne oddziaływanie drogi nr 969; zwiększenia roli turystyki jako czynnika rozwoju regionu; zwiększenia atrakcyjności południowej części województwa małopolskiego jako miejsca pracy i zamieszkania.

Przypomnijmy, że całkowita wartość planowanej inwestycji wynosi blisko 49 mln zł. Dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Unii Europejskiej stanowić będzie 75 % kosztów kwalifikowanych (w ramach tego programu), czyli ponad 36,5 mln zł.

Każda obwodnica, w zależności od gestora, przyporządkowana jest do dróg krajowych, wojewódzkich czy powiatowych. Zwykle do krajowych, ponieważ na drogach wojewódzkich i powiatowych natężenie ruchu najczęściej nie uzasadnia takiej budowy. Obwodnica Starego Sącza - przygotowywana do realizacji w ciągu drogi wojewódzkiej - jest zatem nadzwyczajną inwestycją, która ma ochraniać nasze zabytkowe miasto.

Niestety pierwszy przetarg na budowę obwodnicy Starego Sącza został unieważniony, ponieważ kwota najkorzystniejszej oferty przewyższała kwotę, jaką zamawiający może przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia.

- Kosztorys inwestorski opiewał na kwotę 48 mln zł, najtańsza oferta wynosiła 64 mln zł, a najdroższa ponad 80 mln - mówi **burmistrz Marian Cycoń**. - Czekamy na wynik następnego przetargu. Ta inwestycja wymagała i nadal wymaga sporo zachodu, ale ma dla nas ogromne znaczenie, szczególnie w kontekście przebudowy średniowiecznego rynku Starego Sącza. Ponieważ zasadniczym celem budowy obwodnicy jest odciążenie centrum miasta od ruchu tranzytowego, a także usprawnienie ruchu kołowego i poprawa dostępności komunikacyjnej regionu. Dodatkową korzyścią będzie otwarcie niezwykle atrakcyjnych terenów rekreacyjnych nad Dunajcem. Budowa obwodnicy, w oczywisty sposób, niezwykle istotnie uzupełnia przeprowadzaną obecnie rewitalizację centrum Starego Sącza.

Opr. i foto R. Kumor

PRO MEMORIA:

Święta Kinga

– Matka Starego Sącza

W sprawie najdawniejszego osadnictwa na terenie, gdzie obecnie znajduje się Stary Sącz, zdania historyków są podzielone i zapewne takie już pozostaną, ponieważ formułowane są na podstawie wykopalisk. Materiał znaleziskowy datuje się raczej w przybliżeniu, można też różnie interpretować to, co stwierdzono w wyniku prac badawczych. Jednak, jeśli chodzi o powstanie miasta, zgoda jest powszechna; z całą pewnością Stary Sącz - jako ośrodek miejski - zawdzięcza swe początki św. Kindze.

Data, którą w dziejach Sądeckizny bez przesady można nazwać przełomową jest rok **1257**, wtedy to bowiem książę krakowski - sandomierski Bolesław Wstydlawy nadał tę ziemię swej małżonce Kunegundzie (Kindze) jako zabezpieczenie posagu przeznaczonego na potrzeby zniszczonego przez Tatarów księstwa. Rok ten przyjmowany jest jako data powstania miasta Sącza (przymiotnik *Stary* pojawił się w nazwie później), choć wielu ostrożnych historyków stwierdza, iż powstało ono po roku 1257. Powściągliwość ta wynika z faktu, iż nie zachował się dokument lokacyjny miasta, który w swoim czasie, zdaniem znawców przedmiotu, został z całą pewnością wystawiony przez księżną kancelarię. Oczywiście za pośrednictwem księżnej Kingi, jako pani Sądeckizny.

„Kinga objęła przekazany sobie teren w zarząd osobisty i – jak świadczą dokumenty z 1268 r. ustanawiające sołectwa dla wsi wokół Sącza – sprawowała go samodzielnie, wchodząc w pełni w uprawnienia książęce nie tylko w zakresie prowadzenia akcji kolonizacyjnej, ale też korzystania z danin i posług publicznych oraz innych regaliów. W dokumentach tych mowa jest o ludności niewolnej, przynależnej do grodu sądeckiego jako centrum zarządu majątku książęcego w obrębie kasztelanii, bez bliższego oznaczenia miejsca zamieszkania. Brak wiadomości o powinnościach ludności wolnej i o targu pozwala domyślać się, iż były to ordynacje dla osad ludności wiejskiej oraz nadania sołtysie, gdyż przywilej dla targu sądeckiego bądź miasta Sącza księżna już wystawiła.”¹

Niestety obecnie dysponujemy jedynie przekonaniem mediewistów o tym, iż dokumenty nadające owe przywileje musiały istnieć, gdyż żaden z nich nie przetrwał. Niektórzy historycy uważają, że zostały zniszczone, (podobnie jak akt lokacji miasta), kiedy założono Nowy Sącz.

Kolejny dokument, w którym wymieniono miasto Sącz, pochodzi z 1273 roku. Jest to bardzo korzystny dla mieszczan przywilej Bolesława Wstydlawego, na mocy którego zwolnieni oni zostali od ceł i myt na terenie księstwa krakowsko - sandomierskiego i otrzymali zezwolenie na przewóz towarów przez Bochnię i Kraków oraz spławianie ich Dunajcem.

Kilka dokumentów z tamtych czasów wymienia wójtów miasta Sącza. *„Wiadomości o wójtach starosądeckich, a przede wszystkim zwolnienia celne mieszczan z lat 1273, 1278 świadczą, iż lokacja miasta należała już w trzeciej ćwierci XIII w. do udanych, a fakt, że owe przywileje celne otrzymali mieszcianie, a nie wójt, sugeruje istnienie już w tym czasie jakiejś reprezentacji mieszczan, być*



Fot. R. Kumor

może rady miejskiej, o której pierwszą wiadomość przynosi dopiero przywilej z 1307 r.”²

Po śmierci księcia Bolesława (1279) Kinga opuściła dwór krakowski i zamieszkała w Sączu. Ufundowała tu klasztor sióstr klarysek (1280) oraz franciszkanów wraz z kościołami. Była też fundatorką kościoła parafialnego (pw. św. Małgorzaty i św. Elżbiety). Ciekawym dokumentem (1285) dowodzącym wpływu Kingi na sprawy miasta jest nadanie przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba odpustów starosądeckiemu klasztorowi klarysek. Przypadać one miały w dni świętych: Klary, Małgorzaty, Elżbiety, Stefana i Władysława. Wyjawszy św. Klarę, są to święci z węgierskiej dynastii Arpadów, z której wywodziła się też św. Kinga.

Klasztor klarysek został przez swoją fundatorkę bogato uposażony. Do jego uposażenia należało miasto z komorą celną i 28 pobliskich wsi. Następca Bolesława Wstydlawego - Leszek Czarny, mimo wcześniejszych oporów, uznał ten fakt. Fundacja klasztoru wraz z uposażeniem została w 1283 roku zatwierdzona przez papieża Marcina IV. I tak konwent sióstr św. Klary stał się na okres kilkuset lat, bo do zaborów, „panem dziedzicznym” Starego Sącza i znacznej części Sądeckizny.

Pod rządami mądrej, energicznej i pobożnej księżnej Kingi miasto bardzo szybko rozwijało się i nabierało znaczenia, podobnie jak cała należąca do niej ziemia. Wzrastało zaludnienie, znacznie ożywił się ruch handlowy przez Stary Sącz na szlaku z Węgier do Krakowa. W mieście przybywało rzemieślników. Stało się ono też ważnym ośrodkiem religijnym; przybywała do niego, przede wszystkim na odpusty, okoliczna ludność, a także handlarze i kupcy, dla których uroczystości te były doskonałą okazją, aby wymienić towary.

W 1288 roku księżna Kinga zrezygnowała z tytułów i władzy

i rozpoczęła nowicjat w klasztorze. W 1289 r. złożyła śluby zakonne. Zmarła w 1292 roku i została pochowana w kaplicy klasztornej kościoła. Już za życia otaczana była czcią, a po śmierci bardzo szybko rozwinął się jej kult, który z czasem nie tylko nie osłabł, ale umocnił się i rozszerzył. Świadczą o tym m.in. bardzo liczne legendy o Pani Sądeckiej. Kult ten nabrał nowego znaczenia i stał się o wiele silniejszy po jej beatyfikacji w 1690 roku. Obecnie – w siedem lat po kanonizacji założycielki miasta – zakres i siła jej kultu ciągle rośnie. Do grobu św. Kingi przybywają ogromne rzesze pielgrzymów, przyjeżdżają też turyści, ciekawi zabytków naszego urokliwego miasta, w którym „czuje się klimat dawnych wieków”.

Siostry klaryski, a także znaczna część starosądeczan uważają, iż św. Kinga cały czas czuwa nad swoim klasztorem i miastem i dzięki temu przetrwały one, choć wielokrotnie w ciągu swej kilkusetletniej historii zagrożone były unicestwieniem. Można ten pogląd różnie interpretować, ale niezależnie od punktu widzenia, trudno nie przyznać, iż z całą pewnością wpływ postaci św. Kingi na losy miasta był i jest niezwykle istotny. Matka Starego Sącza czuwa nad swym dziedzictwem... Coś w tym jest...

Danuta Sułkowska

¹ Feliks Kiryk, *Dzieje miasta w okresie staropolskim*, [w:] Henryk Barycz (red.) *Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 roku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1979, s. 47.

² Ibidem, s. 49.

Sponsorem pleneru był PLUS GSM oraz Agencja Literacko-Promocyjna GAŁĄZKA, TALENS POLSKA, Hotel KLIMEK.

Prezentacja uczestników pleneru i pierwsze spotkanie ze starosądeczanami odbyło się 21 lipca w Muzeum Regionalnym.

Natomiast w piątek 20 lipca odbył się wernisaż wystawy poplenerowej w „Galerii pod Piątką” - MGOK. Na zaproszenie burmistrza Mariana Cyconia przybyło wielu zacnych sądeczan. Goście mieli rzadką w mieście okazję obejrzyć sztukę najwyższej próby. Za wdzięczny obiekt artystycznej inspiracji posłużyły nawet pospolite kamienie z remontowanej teraz płyty rynku. Można też było obejrzyć specjalnie przygotowaną prezentację multimedialną. Swoje prace wystawili: Franco Vertoves z Mediolanu, Helene Latte z Clermiond we Francji, Igor Lysenko i Natasza Janekina z Kaliningradu, Ion Anghel z Bukaresztu, Lubo Guman z Preszowa, Miroslav Bucher z Lipan na Słowacji, Paccal Veber z Clermond Ferrand, Paco Santana z Manisses w Hiszpanii oraz Teresa Nowińska – Plata, Piotr Nowiński i Marian Nowiński z Warszawy. Wystawa będzie otwarta do końca sierpnia. **RK**



Portretowali miasto

Do Starego Sącza zjechało kilkunastu wybitnych artystów plastyków z Hiszpanii, Francji, Włoch, Rosji, Słowacji, Rumunii i Polski. Przez dziesięć dni (20-30 lipca br.), uczestniczyli oni w I Międzynarodowym Plenerze Malarskim - Stary Sącz 2006 i portretowali miasto. Efekty ich twórczej pracy możemy zobaczyć na wystawie poplenerowej „Moje impresje o Starym Sączu” w galerii „Pod Piątką” – MGOK.

Komisarzem pleneru był Marian Nowiński - profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, malarz, grafik, założyciel Teatru Jednego Znak. Artysta doskonale zna walory Starego Sącza i w ogóle naszych strony, jego żona Teresa Nowińska – Plata, wybitna artystka rzeźbiarka, urodziła się w Mostkach. (Panią Profesor prezentowaliśmy w cyklu „Z sądeckim rodowodem” - Kurier nr 141/2004.)

Papieskie Dni Młodych

Pod koniec czerwca odbywały się w Starym Sączu piąte już Papieskie Dni Młodych. Jak co roku pod Ołtarz Papieski (Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II) zjechało się ok. tysiąc młodych ludzi z całej Polski (głównie z Diecezji Tarnowskiej), aby kultywować tradycję, którą zrodziła w grodzie św. Kingi wizyta papieża Polaka w 1999 r. Te spotkania to sposób na czerpanie z nauki Jana Pawła II. Próba odpowiedzi na zachętę do umiłowania prawdziwie religijnego stylu życia.

Wakacyjne spotkanie młodzieży w radosnej wspólnocie ma przyczyniać się do refleksji, wzajemnego poznawania, rozważania o sprawach i problemach ich nurtujących w odniesieniu do słów i czynów Wielkiego Przewodnika na Tronie Piotrowym.

W tym roku, nawiązując do programu Roku Duszpasterskiego, który mówi o „przywracaniu nadziei ubogim”, hasłem spotkania było ewangeliczne pytanie: *Ile macie Chlebów?* Miejszem zakwaterowania uczestników, było pole namiotowe (trzeba było mieć własny namiot i sprzęt biwakowy) na terenie Centrum Pielgrzymowania, którym kieruje ks. dyr. Tadeusz Sajdak, katecheta i wychowawca młodzieży.

W trakcie Dni Młodych odbywały się modlitwy poranne i wieczorne, „łamanie chleba”, spotkania z gośćmi, spotkania tematyczne w grupach, ośmiogodzinna wędrowka po górach i kilka koncertów. W osobnej kaplicy polowej odbywała się adoracja Najświętszego Sakramentu, tam też był sprawowany sakrament pokuty.

Po zakończeniu Papieskich Dni Młodych ich uczestnicy mogli jeszcze pozostać kilka dni dłużej w Starym Sączu (pole namiotowe z całym wyposażeniem było gratis), przeznaczając ten czas na indywidualne wycieczki w góry, czy zwiedzanie miasta i okolic. (Red.)

Fot. R. Kumor



VII rocznica wizyty Jana Pawła II w Starym Sączu

Na niedzielę 18 czerwca 2006 roku ordynariusz tarnowski ksiądz biskup Wiktor Skworec zaprosił do Starego Sącza wszystkie rodziny, władze samorządowe, których patronką jest św. Kinga oraz szkoły noszące imię Jana Pawła II, a których jest już w diecezji tarnowskiej blisko 60 (na co biskup Skworec zwrócił uwagę podczas powitania kardynała Dziwisza). **Decyzją biskupa tarnowskiego tworzą one Diecezjalną Rodzinę Szkół im. Jana Pawła II.** Wiele szkół odpowiadając na zaproszenie biskupa ordynariusza licznie przybyło na starosądeckie błonia z pocztami sztandarowymi i transparentami. Zwłaszcza widoczne były: Szkoła Podstawowa w Gołkowicach i Szkoła Podstawowa nr 21 w Nowym Sączu, jedne z inicjatorów powstania Diecezjalnej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. Spotkanie przy ołtarzu papieskim było dla szkół im. Jana Pawła II kolejnym elementem obchodów siódmej rocznicy kanonizacji św. Kingi i wizyty Jana Pawła II na Ziemi Sądeckiej.

Zwracając się z zaproszeniem do wszystkich diecezjan, biskup ordynariusz przypomniał słowa naszego Papieża. Powiedział: *W pamięci zachowujemy Jego słowa - wezwanie do zmagania się o świętość i prośbę - aby rodziny były „silne Bogiem” i dochowały wiary Chrystusowi. W wygłoszonej wtedy homilii usłyszeliśmy słowa: „Trwajcie mocno przy Chrystusie, aby On trwał w was! Nie pozwólcie, aby w waszych sercach, w sercach ojców i matek, synów i córek zagasło światło Jego świętości. Niech blask tego światła kształtuje przyszłe pokolenia świętych, na chwałę imienia Bożego!”* Słowa, które Jan Paweł II skierował 7 lat temu do rodzin polskich możemy dzisiaj odnieść także do szkół noszących Jego imię zwłaszcza, że tworzą one także rodzinę kształtującą przyszłe pokolenia.

Mszy św. o godzinie 11.00 przewodniczył szczególny gość tej uroczystości metropolita krakowski - kardynał Stanisław Dziwisz. Rozpoczął on homilię od słów, które skierował przed siedmiu laty do zgromadzonych w Starym Sączu Jan Paweł II: „Nie lękajcie się chcieć świętości. Nie lękajcie się być świętymi” podkreślając, że Ziemia Sądecka, to ziemia świętych i błogosławionych. Jak zaznaczył za Janem Pawłem II kardynał Dziwisz, świętość jest „darem i zadaniem człowieka”. Wskazał, że wiedzą do niej: Kościół, modlitwa, wolność ducha i rodzina. Mówiąc o świętości w rodzinie kardynał Dziwisz zwrócił uwagę na dynastie Arpadów – „ród świętych”, z którego wywodziła się Patronka Ziemi Sądeckiej święta Kinga. Ród ten wydał także innych świętych: Stefana, Emeryka,



Jadwigę Śląską i Małgorzatę oraz bł. Jolantę. Na zakończenie kardynał Dziwisz powtórzył papieski apel o świętość do diecezji tarnowskiej, *„która nadal jest przykładem wiary, pobożności i zagłębiem powołań. Na tej drodze niech was wspomaga swoim wstawiennictwem u Boga sądecka księżna i ksieni święta Kinga”.*

Na zakończenie mszy św. kardynał – Metropolita Krakowski zwrócił się do zebranych w kilku zdaniach, wspominając wspaniały dzień 16 czerwca 1999, niepokoję związane z chorobą Ojca Świętego i wielką radość z tak oczekiwanego przyjazdu. W prostych, z serca płynących słowach wspominał Jana Pawła II i Jego powtórkę z geografii.

Zgodnie z wypowiedzią biskupa Skworca dla RDN Małopolska Stary Sącz staje się miejscem dokumentacji pontyfikatu Jana Pawła II w Diecezji Tarnowskiej. Znajduje się tutaj Ołtarz Papieski, powstaje Dom Pielgrzyma. Kardynał Stanisław Dziwisz przekazał w darze dla wzbogacenia tego miejsca fotel, na którym najczęściej odpoczywał Jan Paweł II będąc w górach. *„Chcemy w tym miejscu zgromadzić papieskie pamiątki związane z wypoczynkiem Jana Pawła II na łonie natury”* - powiedział biskup Skworec w wypowiedzi dla RDN - Małopolska. Do tej pory pod ołtarzem zgromadzono m.in. papieski tron, szaty liturgiczne, a także narty. W powstającym Domu Pielgrzyma, ma się między innymi mieścić papieskie muzeum. Ordynariusz tarnowski planuje, że poświęcenie obiektu mogłoby nastąpić za 3 lata - w dziesiątą rocznicę kanonizacji świętej Kingi. Dzięki temu szczególnemu miejscu łatwiej będzie zapoznawać dzieci i młodzież z myślą Jana Pawła II i kształtować młode pokolenie zgodnie z Jego nauką.

Uroczystość przy ołtarzu w Starym Sączu była transmitowana przez RDN - Małopolska. O godz. 10.00 mszę poprzedził montaż słowno - muzyczny, natomiast o 13.00 rozpoczął się festyn rodzinny. Wystąpiły zespoły regionalne, była wystawa rzemiosła ludowego, wesołe miasteczko, przejażdżki konne, loteria fantowa, zabawa taneczna.

Żegnając księdza kardynała biskup tarnowski wyraził nadzieję, że *„nie jest on tutaj przedostatni raz”.*

Spotkanie w rocznicę pobytu Jana Pawła Wielkiego na Ziemi Sądeckiej było naprawdę rodzinnym spotkaniem tych, którzy kochają papieża Polaka.

Anna i Grzegorz Gorczowsky

Tekst napisany w oparciu o materiały własne, materiały KAI – strona internetowa, wersję internetową „Naszego Dziennika”, wypowiedź Biskupa Tarnowskiego dla RDN – Małopolska, zaproszenie na Pielgrzymkę Rodzin do Starego Sącza skierowane przez biskupa ordynariusza do diecezjan.

Od Red.: Autorzy tekstu: Anna Gorczowska jest nauczycielką w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Gołkowicach Górnych; Grzegorz Gorczowski natomiast sekretarzem tej szkoły i członkiem Społecznej Rady Ogólnopolskiej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II.



ODPUST KU CZCI PATRONKI

Od czwartku (20 lipca) do Starego Sącza pielgrzymowali wierni, na coroczny odpust ku czci św. Kingi, patronki miasta, Ziemi Sądeckiej, a także samorządowców. Do miejsc obchodów maszerowali m.in. pielgrzymi ze Stowarzyszenia Czcieli św. Kingi z Nowego Sącza.

Modlitewne zgromadzenia odbywały się, jak zawsze, w kościele Przenajświętszej Trójcy ss. Klarysek oraz przy ołtarzu papieskim. Niedziela była głównym dniem modlitw. Okolicznościowe nabożeństwa odprawiane były codziennie rano. M.in. spotkanie z udziałem chorych i specjalna nowenna z przesłaniem: „Święta Kingo, zamieszkaj z chorym, sierotą i małżeństwem bezdzietnym”. Podczas nowenny zanoszono prośby do świętej, aby uprosiła wiernym otwarcie na duchową adopcję dziecka poczętego. W klasztornych budynkach urządzono wystawę poświęconą temu tematowi.

W czasie weekendu odbywały się nabożeństwa odpustowe.

W sobotę msze św. w kościele Klarysek odprawione zostały o godz. 6.30 i 10, a o godz. 18 nowenna do św. Kingi z przesłaniem: „Święta Kingo ocalaj, zabiegaj o przychylność dla zdrowej, pełnej rodziny”.

W niedzielę centralne uroczystości odpustowe rozpoczęły się o godz. 10 procesją z relikwiami św. Kingi z klasztoru do ołtarza papieskiego. Pontyfikalną mszę św. odpustową o godz. 11 koncelebrował ks. bp. Władysław Bobowski, który wygłosił homilię o wartościach i zagrożeniach współczesnej rodziny.

Wcześniej, o godz. 8.40 w klasztornej kościele odprawiono mszę św. z udziałem księży rodaków, którzy spełniają swoją duszpasterską posługę także za granicą. Natomiast o godz. 17 siostry klaryski i wierni modlili się za dobrodziejów zgromadzenia.

W poniedziałek odbyła się dalsza część święta. Msze św. zostały odprawione o godz. 7, 8.40 i 9.40 (ze specjalnym udziałem pielgrzymów z Węgier). Pontyfikalna suma została odprawiona o godz. 11. (Red.)

Dekalog kierowcy

We wtorek 25 czerwca z okazji św. Krzysztofa (patrona kierowców) Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II zorganizowało przy ołtarzu papieskim spotkanie uczestników ruchu drogowego. Zgromadzeni modlili się o bezpieczeństwo na drogach. Ich pojazdy poświęcił ks. bp Władysław Bobowski. Biskup tarnowski pobłogosławił m.in. samochody Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Nowym Sączu, szkół nauki jazdy i indywidualnych kierowców. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 18.

Na świętowanie przybyli m.in.: dyrektor Małopolskiego Centrum Drogowego w Nowym Sączu wraz z instruktorami jazdy, przedstawiciele Państwowego Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Nowym Sączu, zastępca komendanta Policji w Nowym Sączu z pracownikami, strażacy, Kompania Reprezentacyjna Straży Granicznej.

Po mszy św. podinspektor Henryk Koziół przedstawił zgromadzonym statystyki odnośnie wypadków drogowych w naszym regionie. Brzmia zatrważająco. W 2005 roku w województwie małopolskim w wypadkach drogowych zginęły 334 osoby (5596 osób zostało rannych). Na terenie powiatu i miasta Nowego Sącza były 434 wypadki drogowe (2422 kolizje), w których zginęły 23 osoby, rannych było 588 osób. Na terenie miasta i powiatu nowosądeckiego ujawniono 811 nietrzeźwych kierujących, którzy byli sprawcami 123 zdarzeń drogowych. W wypadkach spowodowanych przez nietrzeźwych kierujących, aż 59 osób doznało obrażeń ciała! Co jedenasty wypadek i co trzydziesta kolizja spowodowane były przez kierowców pijanych. Statystycznie najgorzej jest w lipcu, sierpniu i wrześniu, w piątki i soboty, w godz. 16 - 21. Wypadki najczęściej zdarzały się z powodu: niedostosowania prędkości do warunków jazdy, nieprzebiegania przepisów, nieprawidłowego wykonywania manewrów, przejeżdżania przejść dla pieszych i rowerzystów.

Kierowca bezwzględnie musi przestrzegać przepisów kodeksu drogowego, ale dobrze by było (a chrześcijanin powinien) stosować się również do przypominanego przy tej okazji dekalogu kierowcy według MIVA Polska (Stowarzyszenie na rzecz misyjnych środków transportu).

Jesteś kierowcą na drodze i nie jesteś na niej sam. Ponad wszystkim jest Pan Bóg Twój, więc zawsze o tym pamiętaj:

1. Nie będziesz egoistą na drodze.
2. Nie będziesz ostry w słowach, czynach i gestach wobec innych ludzi.
3. Pamiętaj o modlitwie i uczczeniu św. Krzysztofa, kiedy wyruszasz w drogę – umiej też podziękować.
4. Szanuj pieszych.
5. Nie zabijaj – bądź trzeźwy.
6. Zapnij pasy – będziesz bezpieczny.
7. Nie bądź brawurowy w prędkości.
8. Nie narażaj siebie i innych na niebezpieczeństwo.
9. Pomagaj potrzebującym na drodze.
10. Przestrzegaj przepisów drogowych, szanuj pracę naszej Policji.

Warto też zapamiętać, choć to tylko humoreska, że św. Krzysztof jeździ z nami tylko w granicach bezpiecznych (dozwolonych) prędkości, przy wyższych prędkościach swoje miejsce oddaje św. Piotrowi.

Po uroczystości zgromadzeni mieli możliwość obejrzenia występu zespołu góralskiego i posilenia się wojskową grochówką. (Red.)



Edmund Wojnarowski

SĄDECKIE WYCZULENIA

Jest wiele miejsc, o których Sądeczanie pamiętają

Jednym z przykładów inwestowania pod względem kultu i pamięci są na Sądecczyźnie miejsca straceń w Biegonicach, Młodowie, Trzetrzewinie czy wreszcie w Starym Sączu na Piaskach nad Popradem. W miejscach tych w czasie drugiej wojny światowej okupant dokonał egzekucji na patriotach, którzy uczestniczyli w tworzeniu naszych najnowszych dziejów.

Jednym z pierwszych miejsc, w których rozstrzelano zakładników był lasek koło cegielni w Biegonicach. W tym miejscu rozstrzelano zakładników już w trzecim miesiącu okupacji.

Zakład, w którym pracowało około 170 osób, wytwarzający cegłę i dwa gatunki dachówki, będący własnością Kleimana, podczas okupacji zarządzany był przez Niemca Aleksandra, mieszkającego w Nawojowej-Porębie w majątku hrabiego Stadnickiego.

Jan Kądziołka, aktualny właściciel cegielni na terenie Biegonic, długoletni organista w zabytkowym kościele św. Rocha w Dąbrówce Polskiej (ufundowanego notabene przez Władysława Jagiełłę) i naoczny świadek tych zdarzeń, które miały miejsce 21 sierpnia 1941 roku (jako dwunastoletni wówczas chłopiec, pomagający rodzicom w pracy na roli, przylegającej do wspomnianego lasu olszynowego), w bezpośredniej rozmowie tak nawiązuje między innymi do tego, co się wtedy stało.

Według jego relacji przyszłe ofiary, których część więziono w piwnicach Ratusza w Nowym Sączu, przywieziono około godziny ósmej rano w dwóch oplanowanych czterotonowych samochodach marki Horch z namalowanymi na plan-dekach trupimi czaszkami. Przejazd samochodów był pilotowany przez gestapowców na motocyklach uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe. Dzień wcześniej ekipa składająca się z osób wcielonych do Baudienstu („Służba Budowlana w Generalnym Gubernatorstwie” stosowana na ziemiach okupowanej Polski jako forma pracy przymusowej), wykopała cztery duże doły o wymiarach około 4 m x 6 m. W następnym dniu gestapowcy w czterech turach przywieźli zakładników; podprawiali swoje ofiary nad przygotowane mogiły parami, z rękami skrępowanymi drutem kolczastym i dokonywali egzekucji przez rozstrzelanie, bez odczytywania wyroku. Zakładnicy, oczekujący pod plandekami na swoją tragiczną kolej, śpiewając wznosili okrzyki rozpacz. Przed egzekucją pracowników cegielni – ze względu na to, że mogliby stać się niewygodnymi świadkami wydarzeń, które nastąpiły – odizolowano w wyrobni zakładu.

Wśród rozstrzelanych znaleźli się trzej księża, adwokat z Nowego Sącza, właściciel apteki i kilkunastu górali. Mogiły stały się miejscem spoczynku kilkudziesięciu obywateli sądeckich, bezprawnie i brutalnie pozbawionych życia przez niemieckie władze okupacyjne. Mówiło się, że była to kara za rzekomy udział w dywersyjnej akcji przerwania linii telefonicznej Nowy Sącz – Berlin.

W miejscu tym przeprowadzono również egzekucję 19 zakładników w dniu 27 czerwca 1941 roku.

Po zakończeniu wojny przeprowadzono w 1945 roku eks-humację i przeniesienie zwłok na stary cmentarz w Nowym Sączu. Franciszek Kondelewicz, kierownik szkoły w Biegonicach, dla upamiętnienia tych bolesnych zdarzeń, nadzorował prace nad wykonaniem czterech pomników z jedną tablicą, na której umieszczono 74 nazwiska oraz napis: „Miejsce to uświęcone męczeńską krwią Polaków walczących o wolność ojczyzny z hitlerowskim najeźdźcą”.

Jednak miejsce to wskutek przepływającego obok potoku było zalewane w czasie ulewnych dni. Aby temu zapobiec, wspomniany Jan Kądziołka w latach siedemdziesiątych podniósł teren, a nawet zmienił bieg potoku. Wykonał również podbudówkę pod ogrodzenie, które zostało zaprojektowane przez architekta Wojciecha Strzygła. Architekt Król zaprojektował główny ołtarz, przed którym odprawiane są do dziś msze w rocznice dokonanych rozstrzelań. Kultuwając pamięć o tych wydarzeniach, pomnik wraz z pamiątkową tablicą ku chwale poległych i trwałej pamięci potomnych wzniosł przy współudziale społeczeństwa Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Nowym Sączu.

Doprowadzenie tego miejsca pamięci do dzisiejszego stanu było możliwe dzięki przychylnemu nastawieniu Pana Mariana Cyconia, wówczas pełniącego funkcję prezydenta miasta Nowego Sącza.

Do biegonickiej tragedii we wzruszający sposób nawiązała Barbara Rylska we wspomnieniach, zaprezentowanych w jednej z tegorocznych audycji w nocnym programie Polskiego Radia. Opowiadała ona, że zajmując w nowosądeckim więzieniu sąsiednią celę słyszała śpiewy oczekujących na wyrok więźniów. Jak się później faktycznie okazało, było to akurat w przeddzień egzekucji. Można dodać, że ten temat znalazł swoje odbicie również w jej repertuarze estradowym.

Ten rodzaj jedyne go śladu można by za starożytnymi Grekami nazwać terminem „hapaks legomenon”, to znaczy jeden raz użyty – wyraz, wiadomość o czymś godnym zapamiętania.

Nie jest wykluczone, iż znajdują się jeszcze inni świadkowie ówczesnych okrutnych zdarzeń i wtedy wspomnienie Rylskiej przestanie być owym tajemniczym „hapaks legomenon”, a z głębi historii wyrwie się głośny, pełen oskarżeń krzyk prawdy.

Upowszechniając wspomnienia o tych smutnych wydarzeniach, o których właśnie piszemy, sprawią że nabiorą one wreszcie właściwych historycznie wymiarów w obiegowej dokumentacji naszego regionu.



Jan Kądziołka – wytrwały „strażnik” miejsca straceń



Daty straceń



Tablica z wyszczególnionymi nazwiskami zidentyfikowanych zakładników

Notował i zdjęcia wykonał Józef Wojnarowski,
Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy „KAROLINKA”,
Katowice, ul. Barlickiego 5

PREZENTACJE: Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”

HEJ TE NASZE GÓRY

... brzmi tytuł jednego z albumów światowej sławy Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, który na zaproszenie burmistrza Mariana Cyconia wystąpi z galowym koncertem na odrestaurowanej płycie rynku 19 sierpnia br. W pierwszym „w naszych górach” koncercie zespół wykona galowy koncert muzyki, pieśni i tańców ludowych i narodowych, który według strony internetowej www.zespolslask.pl nosi tytuł „A to Polska właśnie”. - „Przeważającą część tego programu stanowią kompozycje lub opracowania muzyczne Stanisława Hadyny oraz układy choreograficzne Elwiry Kamińskiej. W programie znajdują się popularne piosenki S. Hadyny takie jak: „Kaczyce”, „Karlik”, „Karolinka”, „Hej te nasze góry”, „Helokanie”, „Ondraszek”, „Pieśń baba chleb” i „Starzyk”, oraz opracowania muzyczne do takich tańców jak: „Kołomajki”, „Kujawiak”, „Krakowiak”, „Oberek”, „Szot Madziar”, „Taniec chustkowy”, „Tańce górali podhalańskich” i „Trojak”. Autorem twórczych opracowań wymienionych tańców, które wciąż zaskakują kunsztem choreograficznym, jest Elwira Kamińska”.

„Śląsk” powstał w 1953 roku. Założycielem i jego dyrektorem artystycznym był profesor Stanisław Hadyna - syn śląskiego nauczyciela muzyki i znanego zbieracza pieśni ludowych - kompozytor, dyrygent, literat, pedagog, organizator życia muzycznego. Współtwórczynią i pierwszym choreografem zespołu była baletmistrzyni Elwira Kamińska.

Zespół prezentuje wielowiekowy folklor śląski oraz inne polskie pieśni i tańce, opracowania oper, oratoriów i muzyki sakralnej. Jego misją jest praca dla dobrej kultury narodowej poprzez profesjonalną prezentację folkloru ludowego i plebejskiego oraz twórczości współczesnej czerpiącej inspirację z folkloru.

Siedzibą zespołu jest kompleks pałacowo - parkowy w Koszęcinie k. Lublińca. Wysoki poziom artystyczny przyniósł mu uznanie na całym świecie, liczne nagrody i dyplomy. Do tej pory „Śląsk” koncertował już w kilkudziesięciu krajach (Algieria, Australia, Belgia, Bułgaria, Chiny, Dania, Egipt, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Hong-Kong, Izrael, Jugosławia, Kanada, Korea, Mongolia, Meksyk, Norwegia, Rumunia, Tunezja, USA, Węgry, Wielka Brytania, Włochy, Rosja).

Obecnie dyrektorem zespołu jest Adam Pastuch (od 1995 zastępca prof. Hadyny i jego najbliższy współpracownik), m.in. inicjator i pomysłodawca utworzenia Śląskiego Centrum Edukacji Regionalnej. Funkcję dyrektora artystycznego sprawuje Jerzy Wójcik (artysta baletu, choreograf, pedagog i folklorysta). Kierownictwo pionu artystycznego zespołu: Jan Czechlewski - kierownik baletu, Janusz Siadlak - kierownik chóru, Krzysztof Dziewięcki - kierownik orkiestry.

Zespół ciągle wzbogaca ofertę repertuarową o nowe programy. Utrzymuje stały kontakt z muzeami etnograficznymi, autorytetami tańców ludowych, narodowych i strojów ludowych oraz z twórcami ludowymi. Jego autorską koncepcją jest kilkanaście programów: „A to Polska właśnie” (oparty przede wszystkim na muzyce Stanisława Hadyny oraz opracowaniach choreograficznych Elwiry Kamińskiej, „Helokanie” (żywiłowe widowisko o polskich góralach, dedykowane twórcom zespołu), „Bogurodzica” (program pieśni maryjnych), „Narodziła nam się dobroć” (koncert kolęd i pastorałek z udziałem baletu, chóru i orkiestry), „Znasz li ten kraj” (koncert edukacyjny dla młodzieży szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich), „Śląskie gody” (prezentacja pieśni i tańców śląskiej ziemi oraz unikatowych strojów śląskich), „Kilar” (monograficzny program, w całości oparty na muzyce Wojciecha Kilara), „Wokalne fascynacje” (popularne utwory wokalne i chóralki muzyki ludowej, sakralnej i klasycznej), „W Europie ze „Śląskiem” (najciekawsze pozycje wokalne i choreograficzne z repertuarów zespołu, w zestawieniu z muzyką, pieśniami i tańcami charakterystycznymi dla narodów i państw Unii Europejskiej), trzy programy warsztatowe: „Requiem” W.A. Mozarta (wszystkie części), „Wróżby” – widowisko baletowe do muzyki Stanisława Moniuszki, „Wielka msza żałobna” F.J. Gosseca – polska prapremiera przygotowana w hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, w pierwszą rocznicę śmierci.

W programach „Śląska” znajdują się jego opracowania choreograficzne takich tańców jak: koń, krakowiaczek, lender, obracany, obyrtka, rektor, zajączek.

Od 2006 roku zespół realizuje wydawnictwo fonograficzne „Złota kolekcja Śląska”, na którą złoży się edycja płyt CD. Dotąd wydano część albumów: „Karolinka”, „Bogurodzica”, „Hej te nasze góry”, „Albośmy to jacy tacy”, „Święta noc”, „Wielki tydzień”.

R. Kumor /Przy prezentacji zespołu korzystałem z informacji na stronie www.zespolslask.pl/

Ponadczasowy Mozart plus różnorodna muzyka z całej Europy

XXVIII Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej za nami. W ciągu tygodnia na przełomie czerwca i lipca publiczność miała do wyboru aż czternaście koncertów, które odbyły się w kościołach w Starym Sączu i Barcicach oraz w nowosądeckim ratuszu.

Festiwal zainaugurował w kościele Trójcy Przenajświętszej SS. Klarysek podziwiany w całej Europie Kwartet Ritornello. Czescy artyści - Michael Pospisil, Beata Pechackowa, Vlado Pechacek, Tomas Najbrt - zaprezentowali powitanie lata w czeskich kancjonałach kościelnych, od średniowiecza do rokoka. Grali na niezwykle, dawnych instrumentach, znakomicie śpiewali i... popisywali się imitacją ptasich głosów. Następnie z recitalem gitarowym wystąpił Adam Zalas. Krakowski artysta wykonał kilka pieśni staroangielskich, kompozycje m. in. Sora, Weissa, Domeniconiego, Giulianiego i Sanza.

W kościele Wniebowzięcia NMP w Barcicach wystąpił Les Violons de Versailles, czyli Beata Halska - le Monnier i Bernard le Monnier. Duet francusko - polski zaprezentował utwory m.in. Wieniawskiego, Tansmana i Bartoka. Następnie odbył się koncert zespołu Hortus Atrium. Krakowscy muzycy - Mariusz Koluch, Kazimierz Pyzik, Mateusz Kowalski, Tomasz Welanyk - zaprezentowali pieśni wielkopostne z dawnych polskich kancjonałów, natomiast Monika Bieda i Andrzej Włodarz - Mękę Pańską w muzyce naszych czasów. I bodaj pierwszy raz na festiwalu można było usłyszeć oryginalny dźwięk pospolitego akordeonu, efektownie zestawionego z wiolonczelą.

W roku Mozarta - nie mogło zabraknąć muzyki geniusza wszech czasów. W kościele św. Elżbiety Węgierskiej wystąpił zespół „Consortium Sedinum”. Grupa w składzie: Anna Śliwa, Mikołaj Zgółka, Lech Bałaban, Bartosz Kokosza, Urszula Stawiska i Kazimierz Pyzik przedstawiła program zatytułowany „Wiedeń Anno Domini 1756”. Oprócz utworów Mozarta artyści zagrali utwory tworzone przez kompozytorów tej samej epoki: Monna, Haydna, Clementiego i Hummela. Drugim mozartowskim koncertem był koncert sonat na flet i klawesyn pod tytułem „Perły rokoka”, w znakomitym



wykonaniu Zbigniewa Witkowskiego i Elżbiety Stefańskiej.

Mozarta grano także w nowosądeckim ratuszu w ramach festiwalowego „Koncertu u Prezydenta”. Najpierw fińsko-polskie AMA Trio. (Grupa w składzie: Anemarie Astrom, Markus Hohti, Anna Kondracka prezentowała też utwory Sibeliusa i Beethovena), a później słynny Kwintet Dęty Filharmoników Krakowskich. Artyści z gmachu przy Zwierzyńckiej: Krzysztof Kawula, Mariusz Pędziulek, Jan Cielecki, Paweł Dziewoński, Zbigniew Bogacz zachwycili publiczność mozartowskim programem „Divertimento”.

W drugim dniu koncertowym w kościele św. Elżbiety recital klawesynowy z autorskim komentarzem wykonała prof. Elżbieta Stefańska. Wybitna klawesynistka grała kompozycje: J. S. Bacha, C. Ph. E. Bacha, W. F. Bacha, Soleriego i Mozarta. Następnie odbył się koncert debutantów - laureatów II Ogólnopolskiego Konkursu Wiolonczelowego im. L. Boccheriniego w Zamościu. Przed starosądecką publicznością wystąpili: Dominika Pawlik (Poznań), Maria Ćmiel, i Dominika Kontny (Żory), Julia Malik i Krzysztof Sadłowski jr (Kraków), Jan Czaja (Poznań), Magdalena Jamroz (Zamość). Młodzi artyści grali utwory Boccheriniego i J. S. Bacha.

W trzecim dniu koncertowym w kościele św. Elżbiety wystąpił zespół Musica Antiqua pod kier. Endre Vargi. Goście z Węgier wykonywali program zatytułowany „Muzyka Europy Środkowej XV - XIX w.”, z utworami m.in.: G. F. Haendla, Fargasa, Widmana, Picciego, Vivaldiego, Esterhazego. A następnie autorski program „Muzyka podróżna” wykonali: Anna Nacher i Marek Styczyński (Karpacie Magiczne).

Na zakończenie festiwalu, w kościele św. Elżbiety odbyły się dwa koncerty: Heinrich von Meissen - TOUGENHORT - poemat mistyczny, w wykonaniu niemieckiego duetu: Sabine Lutzenberger - sopran i Norbert Rodenkirchen - flety traverso oraz program zatytułowany „Dwa płuca Europy baroku”, w wykonaniu lwowskiego chóru Gloria.



Chórzyści pod kierunkiem Volodymira Syvohipa (dyr. Filharmonii Lwowskiej) śpiewali utwory J. S. Bacha i M. Dyleckiego.

Festiwal odbył się w zaplanowanym kształcie, udało nam się zrealizować wszystkie założone cele imprezy – relacjonuje Stanisław Welanyk, dyrektor artystyczny. – Odbyło się 14 koncertów i dwie imprezy towarzyszące: plenerowy koncert Starosądeckiej Międzyszkolnej Orkiestry Dętej oraz wystawa fotografii Marka Styczyńskiego „Muzyka podróżna” w Galerii Ośrodka Kultury. Wystąpili artyści z Czech, Finlandii, Niemiec, Francji, Węgier, Ukrainy i Polski, którzy zaprezentowali bardzo różnorodne programy, od wczesnego średniowiecza aż po muzykę XX w. Muzyka pochodziła z wielu europejskich kręgów kulturowych. Zespół Karpaty Magiczne pokazał też użycie wielu dawnych technik śpiewu i instrumentów, pochodzących z regionu Beskidów także z obecnej Słowacji. W repertuarze festiwalowych koncertów znalazły się też utwory kompozytorów współczesnych z Rosji, Niemiec, Finlandii i Ukrainy. Choć ze zrozumiałych względów stanowiły one zdecydowaną mniejszość. Festiwal spełnił też cel edukacyjny poprzez zaproszenie do debiutanckiego koncertu młodych muzyków – laureatów II Ogólnopolskiego Konkursu Wiolonczelowego w Zamościu. Ponadto, jak zwykle na koncertach festiwalowych pojawiało się wielu młodych słuchaczy – w dużej części uczniów Szkoły Muzycznej w Nowym Sączu. Warte podkreślenia jest współpraca festiwalu z zagranicznymi ośrodkami, tradycyjne już współdziałanie z lwowskimi festiwalami – Muzyki Współczesnej Kontrasty i Lwowskim Festiwalem Muzyki Dawnej oraz nowe kontakty z artystami i ośrodkami z Węgier i Kolonii.



W tym roku bilans festiwalu zamknął się kwotą nieco ponad 88,6 tys. zł.

Poza podstawową dotacją Miasta i Gminy Stary Sącz festiwal uzyskał wsparcie finansowe: Województwa Małopolskiego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Powiatu Nowosądeckiego, Prezydenta Miasta Nowego Sącza, Banku Spółdzielczego w Starym Sączu, Lasów Państwowych – Nadleśnictwa Stary Sącz, SZEK w Nowym Sączu, Spółdzielni Piwniczanka.

Partnerami Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w organizacji tegorocznego festiwalu byli: Miasto Heviz oraz Centrum Kultury im. Karola Goldmarka w Keszthely, Stowarzyszenie Miłośników Sztuki „Boccherini” w Zamościu oraz Filharmonia Lwowska, którzy częściowo finansowali udział swoich artystów w starosądeckim festiwalu.

Festiwal otwierał i zamykał burmistrz Marian Cycoń, który na zakończenie 28. już edycji muzycznego święta Starego Sącza serdecznie dziękował wszystkim artystom, publiczności, sponsorom i organizatorom. - *Muzyka żyje, ciągle odpowiadając na ludzką potrzebę refleksji* – mówił m.in. M. Cycoń. - *Ufam, że w roku przyszłym, w roku jubileuszu naszego miasta, Krakowa i Lwowa, organizatorom uda się - choć z pewnością nie będzie to łatwe - zaproponować jeszcze ciekawszą formułę. Wierzę, że nasze kościoły zapełnią się melomanami i sympatykami Starego Sącza. I że odbywać się będą plenerowe koncerty na odrestaurowanym rynku. Jubileusz zobowiązuje, liczę, że 750-lecie miasta będzie czasem ścierania się kultur: węgierskiej, łemkowskiej, ukraińskiej, słowackiej, niemieckiej i polskiej...*

Ryszard Kumor
Fot. Andrzej Rams

Muzyka podróżna

W Galerii „Pod piątką” - MGOK odbyła się wystawa fotografii Marka Styczyńskiego zatytułowana „Muzyka podróżna”. Wystawa towarzyszyła 28. Festiwalowi Muzyki Dawnej, w którym autor fotografii koncertował (w ramach autorskiego projektu Karpaty Magiczne, tworzonego wspólnie z Anną Nacher).

Fot. A. Rams



Tym razem, wszechstronny artysta, z zawodu ekolog (Popradzki Park Krajobrazowy) pokazał blisko 50 fotografii z wypraw do Azji (Indie, Nepal, Tadżykistan, Uzbekistan, Turkmenistan), USA i podróży po Europie (Korsyka, Bułgaria, Rumunia, Słowacja, Mołdowa, Anglia, Grecja, Litwa, Polska, Niemcy).

Te fotografie są jednym z jego sposobów na dokumentowanie interesujących i inspirujących obiektów, ludzi i krajobrazów (autor uzupełnia je szkicami z dzienników podróży). A dalekie podróże inspiracją do tworzenia unikalnej muzyki, odtwarzanej na rzadkich, często archaicznych instrumentach.

W opisie fotografii podawane są tytuły płyt, które powstały z tej inspiracji.

Fotografie, relacje z podróży, opis płyt, akcji artystycznych i warsztatów oraz inne informacje o Karpatach Magicznych na stronie www.magiccarpathians.com w internecie. (Red.)

Pierścień św. Kingi

Od oppidum do galicyjskiego miasteczka – takie było hasło tegorocznego *Pierścienia Świętej Kingi* odbywającego się w sobotę i niedzielę 15-16 lipca w Starym Sączu.

W sobotę odbyła się wyprawa w Beskid Sądecki szlakiem św. Kingi.

W niedzielę cały cykl imprez o charakterze poznawczym. Mieszkańcy i turyści mieli możliwość zapoznać się ze średniowieczną historią grodu św. Kingi, jak również z życiem świętej. Kolejną atrakcją był popołudniowy „Galicyjski Stary Sącz - wizyta w warsztacie garncarskim, opowieść o miasteczku ze starych pocztówek”. W domu przy Rynku 21 można było oglądać „Starosądecki świat Józefa Raczka”, a w Klubie OMEN wystawę „Stary Sącz w starych pocztówkach”. Muzeum Regionalne zaprosiło zwiedzających do historycznej podróży w ramach dnia otwartego. Zamknięciem starosądeckiego programu był spektakl teatralny pt. „Żywoć św. Kingi” przygotowany przez aktorów scen krakowskich.

„Pierścień św. Kingi” odbywa się przez pięć lipcowych weekendów, w pięciu związanych z Kingą miejscowościach: Starym Sączu, Bochni, Wojniczu, Krościenku i Wieliczce. Podczas spotkań uczestnicy mają okazję szerzej poznać walory kulturowe Małopolski, szczególnie zaś, te które wiążą się z legendami i postacią świętej. Projekt realizowany jest przez Małopolski Instytut Kultury przy udziale instytucji i stowarzyszeń w miejscowościach biorących w nim udział.

Cała impreza połączona jest wydawaniem specjalnych certyfikatów uczestnictwa. W tym roku odbywa się też konkurs fotograficzny „Zobacz skarb”. (Red.)

KONKURS FOTOGRAFICZNY ZOBACZ SKARB

Wykorzystaj wędrówkę szlakiem „Pierścienia św. Kingi” i weź udział w konkursie. Każde miasto ma skarby, których na co dzień nie dostrzegamy. Spójrz na nie okiem odkrywcy, zrób im zdjęcie i prześlij do nas. Najciekawsze fotografie wydamy w formie pocztówek. Czekamy na Twoje zdjęcia z Bochni, Wojnicza, Starego Sącza, Wieliczki i Krościenka!

Regulamin konkursu: Konkurs ma charakter otwarty, może w nim wziąć udział każda osoba pełnoletnia. Każdy uczestnik konkursu może zgłosić 5 wykonanych własnoręcznie zdjęć, przy czym mogą być to zdjęcia z jednego lub kilku miast - uczestników projektu „Pierścień św. Kingi”. Zdjęcia muszą być własnością uczestnika i nie mogą naruszać praw osób trzecich. Termin nadsyłania zdjęć: 10 sierpnia 2006. Zdjęcia należy przesłać w formie cyfrowej (JPG), w zalecanym formacie ok. 1700 x 1300 pikseli i rozdzielczości 300 pikseli/cal, na adres e-mail: piszczkiewicz@mik.krakow.pl. Zdjęcia należy ponumerować od 1 do 5, a do przesyłki dołączyć w formie pliku tekstowego listę tytułów zdjęć oraz informację o autorze: imię i nazwisko, data urodzenia, adres zamieszkania, telefon kontaktowy. Zdjęcia zostaną ocenione przez jury, powołane przez Organizatora, a wyniki konkursu opublikowane w terminie do 31 sierpnia 2006 na stronie internetowej www.mik.krakow.pl. Nagrodą w konkursie jest opublikowanie pocztówek ze zwycięskimi zdjęciami. Opublikowane pocztówki będą dystrybuowane bezpłatnie przez Organizatora. Autorzy zwycięskich zdjęć otrzymają także 5 kompletów pocztówek. Przesłanie zdjęć na konkurs jest równoznaczne z akceptacją powyższych zasad oraz przekazaniem Organizatorowi nieodpłatnie majątkowych praw autorskich bez ograniczeń czasowych i terytorialnych, na polach eksploatacji wskazanych w art. 50 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. (Dz. U. z dn.23 lutego 1994 r), w tym w szczególności w zakresie wykorzystywania techniką drukarską i cyfrową, wystawiania, udostępniania na stronach internetowych Organizatora oraz we wszelkich materiałach promocyjnych i reklamowych, bez względu na sposób ich zwielokrotniania i wprowadzania do obrotu.

Organizator Małopolski Instytut Kultury w Krakowie.

*Strofy naszych stron***IGNACY STANISŁAW FIUT**

* * *

wilgotna noc liże twarze
bohaterów na pomnikach
sowy wróżą przyszłość
zakochanym
z konstelacji gwiazd

graficyarze sprejem polują
na pośladki białych murów
nietoperze bezszelestnie
ścigają cienie
zabłąkanych duchów

twarze na plakatach
ocierają uśmiechy
na których zasnęła
sprzedajna chciwość
żyjąca wśród nas

Zaorana pamięć

strachy na wróble cierpią na bezrobocie
uciekają do muzeum
bo tam się ich nikt nie boi

przydrożne kapliczki narzekają na bezbożność
chronią się w skansenie
bo tam się im nikt nie kłania

stare wierzy i grusze na miedzy czekają
na egzekucję piły i siekier
bo są już nikomu niepotrzebne

tylko łopuchy, pokrzywy i chwasty
szumią z uciechy, bo się nimi
nikt nie interesuje

zaorana pamięć czeka na deszcz
nadziei

* * *

w Kosmosie
moje i twoje życie
jest Niczym
dla mnie i ciebie
jest Wszystkim
aż w Nieskończoność
a przecież i ona
jest jakoś nieskończenie
skończona
tak dla mnie
jak i dla ciebie

ołowiane chmury
nad naszymi głowami
jak zaciśnięte pięści
rzucają cienie na nasze



drogi
i tylko Wieczność
uśmiecha się do nas
podejrzanie
wrozumiale

Delikatność i bezsilność kolosa

sczępione muskulaturą
jak dwa doświadczone
skorpiony-atleci
wykonują taniec
szalonego słońca

mata się kręci pod
ich stopami i świat
staje w miejscu
na głos
werdyktu

tylko jakoś niepokoi
ta delikatna ulga
na twarzy kolosów:
zwycięskich
i
pokonanych

**PEGAZ I MRÓWKA**

wiersze me jak znoszone sandały
w nich na chwilę czas do snu się utulił
rozświełają gwiazdy nadziei na wysokim niebie

wiersze me jak wzburzona rzeka po ulewie
w nich pielgrzymują otoczaki wspomnień
wyrzeźbione wirami po dna kamiennej glebie

wiersze me jak gniazda z chmur zlepione
w nich jastrzęb serca oskubuje z ciepłych
i bezpiecznych piór sensu słowa gołębie

i tylko muza - bezwstydną ładacznica
niby strach na wróble odpędza stado myśli
o nieuchronnym świata wyrębie

a pracowita mrówka strachu jak ten rączy pegaz
zwartym lasem wspomnień nieustannie
czuwa we mnie i podpowiada:
pisz liryki bez polityki
liryki – brodate cyniki

Przypowieść o Wielkim Powrocie

podejmując trudy Powrotu
patrzcie z góry na świat jak Petrarca
rozmawiajcie o nagości z Bogiem jak Michał Anioł
doświadczajcie pieczonej kury językiem Bacona
powątpiewajcie w dialogu z Kartezjuszem
miejcie na uwadze czas i przestrzeń
podglądajcie Kanta i Einsteina
nie plujcie na biblię Lutra
nie szukajcie wszy w brodzie Marksa
powracając –
nie budźcie uskrzydłonego bydlęcia
poety w sobie

PAMIĘCI KS. TADEUSZA DŁUBACZA

Starosądeczanie pamiętają o ludziach, którzy byli dumą ich ziemi.

Jednym z nich był śp. ks. prałat, pułkownik Tadeusz Dłubacz – pierwszy kapelan Prezydenta III Rzeczypospolitej Polskiej, proboszcz Katedry Polowej i dyrektor Caritas Diecezji Polowej Wojska Polskiego, dziekan Warszawskiego Okręgu Wojskowego i Garnizonu Warszawa.

Ks. Pułkownik odszedł na wieczną wartę siedem lat temu. 8 lipca 1999 r. uroczystą mszę św. żałobną koncelebrował biskup polowy Wojska Polskiego gen. Sławoj Leszek Głódź, a homilię wygłosił biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej Jan Styrna. Mszę św. koncelebrowało kilkudziesięciu księży. W gronie kilku tysięcy wiernych zgromadzonych na pogrzebie, bardzo liczną grupę stanowili wojskowi: generalicja, na czele z szefem Sztabu Generalnego WP, oficerowie, podoficerowie i żołnierze bodaj wszystkich rodzajów wojska. Wartę przy trumnie Zmarłego trzymali funkcjonariusze Żandarmerii Wojskowej, kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz strażacy z Moszczenicy, z którymi ks. Dłubacz był zawsze silnie związany.

Od tej pory, co rok, mieszkańcy rodzinnej wsi księdza i starosądeczanie spotykają się przy grobie - obelisku na Nowym Cmentarzu, aby oddać hołd wybitnemu rodakowi, kapłanowi zasłużonemu dla miasta i gminy Stary Sącz.

Ks. Tadeusz Dłubacz urodził się 11 grudnia 1946 r. w Moszczenicy Niżnej, jako syn Franciszka i Janiny z domu Rams. W Starym Sączu uczęszczał do liceum, w którym w 1964 r. zdał maturę. Będąc już alumnem tarnowskiego Seminarium w latach 1965-1967 odbywał zasadniczą służbę wojskową w Bartoszycach. W 1971 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako wikariusz pracował najpierw przez cztery lata w parafii w Uściu Solnym, a potem w parafii pw. św. Kazimierza w Nowym Sączu. Kolejną placówką duszpasterską Zmarłego było Dębno. W podtarnowskim Sufczyńie ks. Dłubacz tworzył wspólnotę parafialną jako proboszcz, a potem budował kościół pw. MB Anielskiej w Dębicy. Od 1991 r., aż do śmierci budował Ordynariat Polowy Wojska Polskiego.

Ks. Pułkownik był człowiekiem niezwykle otwartym i życzliwym dla ludzi. Takim pamiętają go mieszkańcy naszego miasta i gminy. Dzięki jego staraniom wojsko dało wóz strażacki dla druhów strażaków z Moszczenicy, spośród których wyrósł i był z tego dumny. Przewodniczył wtedy mszy św. polowej, przy rodzinnym kościółku, do którego został przyniesiony do chrztu i przystąpił do pierwszej Komunii Świętej, a potem odprawiał swoją prymicyjną mszę świętą.

Ks. T. Dłubacz przez całe życie tworzył dzieło więzi z kościołem, dzieło dobra i miłości wobec ludzi. Zatraskany o swoje rodzinne strony m.in. ofiarnie pomagał w łagodzeniu skutków klęsk żywiołowych często doświadczających gminę Stary Sącz.

Uroczystość siódmej rocznicy śmierci ks. T. Dłubacza odbyła się z udziałem rodziny, OSP, wojska i samorządowych władz gminy.

RK

Wielki festyn w wiejskiej parafii

Wielkim wspólnym wysiłkiem, przy wzorowej współpracy wielu ludzi, którym droga jest idea budowy nowego kościoła w Gołkowicach oraz integracji społeczności naszej parafii, w pierwszą wakacyjną niedzielę 25 czerwca 2006 roku udało się zorganizować i przeprowadzić imprezę kulturalno – rozrywkową, jaką był I Festyn Parafialny połączony z pozyskiwaniem funduszy na szczytny cel. Swoim patronatem otoczyli go Starosta Nowosądecki Jan Golonka i Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz Marian Cycoń.

Inicjatorem festynu, który odbył się na boisku sportowym w Gołkowicach Górnych był ksiądz proboszcz Kazimierz Koszyk a przy organizacji współdziałały: Firma „Raj” Andrzej Stawiarski, Rada Parafialna, Akcja Katolicka, Parafialny Oddział Caritas i Parafia w Gołkowicach.

Imprezie przyświecały tak ważne cele, jak: integracja wspólnoty parafialnej, poznawanie kultury i tradycji własnej i innych narodów, propagowanie dobrej zabawy oraz gromadzenie funduszy na budowę kościoła w Gołkowicach.

We wspólnej zabawie wzięli udział między innymi: poseł LPR Edward Ciągło, burmistrz Marian Cycoń, przewodniczący Rady Miejskiej w Starym Sączu Jerzy Górka, prezes Banku Spółdzielczego w Starym Sączu Wojciech Kulak, a także dyrektorzy miejscowych szkół – Zofia Korona i Janusz Pietruszewski, radni Miasta i Gminy Stary Sącz z terenu parafii Gołkowice i sołtysi wsi wchodzących w skład parafii.

Dla uczestników festynu przygotowano szereg atrakcji sportowych i kulturalnych. Wielkie otwarcie stanowił rozegrany o godzinie 14.00 mecz piłki nożnej pomiędzy członkami Rady Parafialnej i Akcji Katolickiej a Ochotniczą Strażą Pożarną. Zawodnikom obu drużyn nie przeszkadzała niedzielny upał ani zdarzające się kontuzje. Mecz rozegrany przy równie gorącym, jak czerwcowe słońce dopingu widzów zakończył się wynikiem 1:0 dla reprezentantów organizacji kościelnych. Jako sędzia nad przebiegiem rywalizacji czuwał Marian Kuczaj prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Nowym Sączu.

Stosując idee integracji także w doborze programu, organizatorzy zaprosili do udziału nie tylko miejscowych artystów, ale także zespoły zagraniczne. Dzięki pomocy Burmistrza Miasta i Gminy Stary Sącz wystąpił węgierski zespół folklorystyczny z miejscowości Dunakeszi będącej miastem partnerskim Starego Sącza. Szczególnie zainteresowanie w programie tej grupy wzbudził wymagający wielkich umiejętności taniec dziewcząt z butelkami wina. Słowacki folklor prezentowały dzieci ze szkoły w Jarabinie zaprzyjaźnionej



Fot. G. Górczowski



ze Szkołą Podstawową w Skrudzinie. Widzów gromadziły także występy nowosądeckich grup artystycznych - folklorystycznego zespołu „Lachy”, dziecięcego zespołu „Promyczki” oraz budzącego podziw akrobatycznymi umiejętnościami swoich członków zespołu „brea - dance” z Młodzieżowego Domu Kultury. Na wielkie brawa zasłużył pokaz artystyczny grupy tambourmajerek powstałej z inicjatywy burmistrza Starego Sącza, zrzeszającej dziewczęta także z naszej parafii.

Ogromnym zainteresowaniem rodzin z nutką zazdrości kolegów cieszyły się występy najmłodszych artystów naszej parafii. Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II zaprezentowali przygotowany pod kierunkiem Marka Wastaga nasz narodowy taniec polonez oraz taniec nowoczesny opracowany przy udziale Joanny Sikorskiej i Wandy Myśliwiec. Śpiewającą „Laleczkę” przedstawiła ponadto uczennica klasy drugiej Kinga Krzak.

Równie interesująco przedstawiał się program uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy ze Skrudziny. Dziewczęta wykonały orientalny taniec, którego egzotykę podkreślały doskonale dobrane, a wykonane także w szkole, barwne stroje. Scholka pod kierunkiem siostry Marzeny bawiła widzów wiązką piosenek, a „Mała Królowa” z dziecięcego repertuaru Natalii Kukulskiej wzbudziła aplauz widzów, zwłaszcza dorosłych.

O temperaturę zabawy, już i tak gorącą z racji upalnej pogody, dbał także Ryszard Klimek prezentując w przerwach między występami zaproszonych grup zabawne skecze i dowcipy, jako kabaret „Rysio”.

Na gości imprezy czekało jeszcze wiele innych atrakcji i niespodzianek. Należały tutaj: plac zabaw dla dzieci, moż-

liwość przejażdżki konnej, stoiska reklamowe przedstawicieli różnych firm, obficie zaopatrzone bufet oraz zabawa taneczna. Loteria fantowa przyciągała cennymi nagrodami (rower, magnetofony, kosiarka do trawy, odkurzacz, garnki, plecaki, czajnik, biurko, komoda, termos, hamak, kalkulatory, piłki, piękne filiżanki). Kupony z rozprowadzanych podczas festynu cegiełek na budowę nowego kościoła w Gołkowicach wzięły udział w losowaniu, którego główną nagrodą był komputer. Jego szczęśliwą posiadaczką została Celina Maciuszek z Moszczenicy.

Największą niespodzianką była niewątpliwie aukcja dzieł sztuki miejscowych artystów - Jadwigi Gomółka (która przekazała na licytację swoje obrazy o tematyce religijnej) oraz Ryszarda Klimka (z powodzeniem rzeźbiącego w drewnie postacie świętych, kapliczki itp.).

Całość w profesjonalny sposób poprowadzili - Małgorzata Niemiec - dyrektor Szkoły Podstawowej w Skrudzinie oraz Jan Gomółka - prezes parafialnego oddziału Akcji Katolickiej, spajając w jedno poczynania różnorodnych grup artystycznych, dbając o wprowadzenie i utrzymanie atmosfery dobrej, kulturalnej zabawy.

Należy mieć nadzieję, że impreza tak dobrze zorganizowana, ciesząca się wielkim zainteresowaniem mieszkańców oraz przybyłych gości stanie się w Parafii Gołkowie tradycją.

Anna i Grzegorz Gorczowscy

Konkurs plastyczny rozstrzygnięty

7 czerwca 2006 r. w Zespole Placówek Oświatowych im. ks. Józefa Tischnera w Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Radziszowie miało miejsce rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „My w Europie”. Tematem pracy w kl. I-III były zabytki Krakowa.

W uroczystości wzięły udział dwie uczennice z naszej szkoły wraz z opiekunem zaproszone przez organizatorów. Olga Grabek z klasy 3c zdobyła I miejsce, natomiast Marta Słabaś z klasy 2b zajęła III miejsce. Dziewczynki otrzymały dyplomy i wiele atrakcyjnych nagród.

Impreza w Radziszowie połączona była z Dniem Patrona. Honorowym gościem był p. Kazimierz Tischner.

Młodzi pacjenci szpitala mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności recytatorskie i taneczno-wokalne przed zebranymi gośćmi oraz uczniami z Rodziny Szkół Tischnerowskich. Po imprezie wszyscy udali się na poczęstunek.

Udział w uroczystości dostarczył obecnym wielu niezapomnianych wrażeń.

Maria Garwol



Fot. arch. SP w Starym Sączu

Spotkanie szkół im. Jana Pawła II przy ołtarzu papieskim

Stary Sącz jest chyba jedynym miejscem w Polsce, gdzie został zachowany ołtarz papieski. Decyzją ordynariusza diecezji tarnowskiej księdza biskupa Wiktora Skworca w miejscu, gdzie 16 czerwca 1999 roku papież Jan Paweł II odprawił mszę świętą dla tysięcy pielgrzymów i kanonizował patronkę Sądecczyzny błogosławioną Kingę, powstało Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania.

Tradycyjnie w okresie związanym z rocznicą obecności Ojca Świętego na naszej ziemi dyrektor Centrum ksiądz Tadeusz Sajdak zaprasza na spotkanie uczniów szkół imienia Jana Pawła II. Na czwarte tego rodzaju spotkanie w dniu 9 czerwca 2006 roku szczególne zaproszenie otrzymali uczniowie klas V szkół podstawowych. W spotkaniu wzięło udział 16 placówek, które reprezentowało około 900 wychowanków. Swoją obecność zaznaczyły m.in. szkoły z Gołkowic, Podola-Górowej, Skrzyszowa, Nowego Sącza (nr 21), Męciny, Łososiny Dolnej, Staszkówki, Krościenka, Rajbrotu i Muszyny. Wszystkie szkoły akcentowały swój udział w spotkaniu prezentując transparenty z nazwami swoich szkół i miejscowości.

Od godziny 10.00 młodzież miała okazję podziwiać występy artystyczne swoich kolegów z Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Łososinie Dolnej. Następnie wszyscy zgromadzeni wzięli udział we mszy świętej, którą w intencji rychłej beatyfikacji sługi bożego Jana Pawła II odprawił ks. biskup Władysław Bobowski. W swojej homilii skierował on do uczestników ważne słowa nawiązujące do nauki i wzoru, jakim dla wszystkich powinien być Nasz Papież. Szczególnie mocno rozwinął wezwanie Jana Pawła II do młodych „Musicie od siebie wymagać nawet, gdyby inni od was nie wymagali”. Oprawę mszy świętej przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gołkowicach pod kierunkiem siostry Flawiany. Uroczysty charakter spotkania podkreślała obecność pocztów sztandarowych wszystkich szkół. Po zakończeniu nabożeństwa przybyli spożyli posiłek przygotowany przez organizatorów.

Ważną dla zgromadzonej młodzieży częścią imprezy był konkurs i pokaz lotów latawców. Zadaniem uczniów klas piątych, którzy przybyli do Starego Sącza było wykonanie latawców prezentujących jedną lub kilka myśli i wskazówek sługi bożego Jana Pawła II. Niestety zmienna pogoda przeszkodziła trochę w przeprowadzeniu tej części spotkania. Mimo to, wiele osób zaprezentowało bardzo ciekawe



latawce wskazujące, że młodym ludziom nie jest obca nauka i postać papieża Polaka.

Wśród szkół – uczestników konkursu I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Gołkowicach zyskując 228 punktów za 20 przygotowanych latawców, II miejsce Szkoła Podstawowa i Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Skrzyszowie zdobywając 189 punktów za 16 wykonanych latawców, III miejsce Gimnazjum z Krościenka otrzymując 160 punktów za 11 zaprezentowanych prac. Indywidualnie przyznano 7 nagród - I miejsce uzyskał Mariusz Jeż reprezentujący Szkołę Podstawową i Gimnazjum w Łososinie Dolnej; II miejsca otrzymali: Aleksandra i Karolina Bielańskie – Szkoła Podstawowa Brzeźnica, Sylwia Opyk – Gimnazjum Krościenko, Magdalena Łabędź – Szkoła Podstawowa i Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Skrzyszowie; III miejsca zdobyli: Marcin Gorczowski – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Gołkowicach, Michał Paciorek – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Podolu – Górowej, Karolina Krzemień – Szkoła Podstawowa i Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Skrzyszowie. Wśród uczniów naszej szkoły najwięcej – 20 punktów uzyskał za swój latawiec Marcin Gorczowski, kolejną ilość – 15 punktów zdobyła Justyna Luty. Po 14 punktów otrzymały Adrianna Gancarczyk, Aleksandra Cabała i Justyna Sajdak.

Dobrze, że ołtarz papieski istnieje u nas w tej formie. Zasługiwało na to miejsce, architektura a przede wszystkim wydarzenie, którego jest pamiątką. Może przez taką, prawie dotykającą obecność Ojca Świętego Jana Pawła II młodzież lepiej zrozumie i odczuje wielką świętość naszego Patrona i zaczerpnie z Jego nauki to, co dla niej najważniejsze.

Anna i Grzegorz Gorczowsky

Fot. arch. SP w Gołkowicach



REKLAMA W KURIERZE!

PEŁNA – KOLOROWA WERSJA W INTERNECIE!

Format reklamy / cena:

cała strona 180 x 260 / 300 zł + 22% VAT

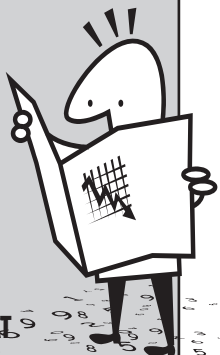
1/2 strony w pionie 85 x 260 lub 180 x 125 w poziomie / 150 zł + 22% VAT

1/4 strony w pionie 85 x 125 / 80 zł + 22% VAT

1/8 strony w poziomie 85 x 60 / 50 zł + 22% VAT

reklama na ostatniej stronie okładki ceny jw. + 50%

Na życzenie zamawiającego reklama może być przygotowana w redakcji.



Kolejne konkursy młodych muzyków



W maju i czerwcu br. odbyły się dwa kolejne konkursy dla młodych adeptów sztuki muzycznej, organizowane rok rocznie przez Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Starym Sączu (dyr. Józef Puścizna) i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu (dyr. Matylda Cieślicka).

W **IV Konkursie Młodych Muzyków Grających na Keyboardach** startowali młodzi ludzie, którzy doskonali swoje umiejętności posługiwania się elektronicznymi klawiszami, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu nowosądeckiego. Jury: Renata Gierczyk, Zbigniew Kaczmarczyk, Zbigniew Kogut i Krzysztof Szewczyk wysłuchało i oceniło kilkudziesięciu uczestników konkursu.

Natomiast w **XI Starosądeckim Konkursie Młodych Muzyków Instrumentalistów** usłyszeliśmy muzyków grających na fortepianie, akordeonie, gitarze i innych. Uczestników tego konkursu oceniało jury w składzie: Marta Leśniak, Leszek Mieczkowski, Bogdan Matusik.

- Utalentowanych muzycznie młodych ludzi, którzy preferują naukę grania na różnych instrumentach stale przybywa, a poziom konkursu, co szczególnie cieszy, jest coraz wyższy - podkreślali organizatorzy. (RK)

Wyniki konkursu gry na keyboardzie:

Kategoria wiekowa od 5 do 9 lat. 1. Katarzyna Fedewicz (YAMAHA Szkoła Muzyczna w Nowym Sączu), Patryk Wolak (YAMAHA). 2. Kinga Mazur (SP 1 w Starym Sączu), Anna Szabla (SP 20 w Nowym Sączu). 3. Marcelina Fiut (Nowy Sącz), Anna Kożuch (Nowy Sącz). Wyróżnienia: Wiktor Biel (SP w Gołkowicach Górnych), Zuzanna Bryła (Gołkowice Górne), Joanna Chochorowska (SP 9 w Nowym Sączu), Marek Gargas (ZS w Wielogłowach).

Kategoria wiekowa od 10 lat do ukończenia SP. Dziewczęta: 1. Justyna Fedko (Centrum Kultury - Biblioteka w Korzennej), Klaudia Kołacz (SP 8 w Nowym Sączu). 2. Alicja Klimczak (Barcice Dolne), Monika Żelasko (ZS w Librantowej). 3. Aleksandra Cabała (SP w Gołkowicach), Sylwia Ciapała (SP w Stadłach), Anna Trzcińska (Stronie). Wyróżnienia: Aneta Bielak (Centrum Kultury w Siedlcach), Katarzyna Bieszczad (SP 20 w Nowym Sączu), Adrianna Gancarczyk (SP w Gołkowicach Górnych), Renata Gargas (ZS w Wielogłowach), Alina Gargula (SP 9 w Nowym Sączu), Paulina Mąka (ZSP w Złockiem), Katarzyna Mółka (Nowy Sącz). Chłopcy: 1. Dawid Citak (SP w Zabrzeży), Łukasz Kałużny (PMDK w Starym Sączu). 2. Szymon Kantor (CK w Siedlcach), Radosław Woźniak (SP 8 w Nowym Sączu). 3. Tomasz Dora (SP w Gostwicy), Piotr Zając (SP w Mostkach). Wyróżnienia: Tomasz Borkowski (Mystków), Rafał Chochorowski

(SP 9 w Nowym Sączu), Kamil Maślanka (SP 1 w Krynicy-Zdroju), Szymon Matuła (ZSP w Kąclowej), Kamil Matusik (Nowy Sącz), Piotr Mężyk (MDK w Nowym Sączu), Dawid Oleksy (MDK w Nowym Sączu), Stanisław Rosiek (CK w Siedlcach), Włodzimierz Rozciecha (ZS w Marcinkowicach), Tomasz Tomaszek (SP 9 w Nowym Sączu), Łukasz Warzecha (CK w Siedlcach), Mikołaj Wysowski (Nowy Sącz).

Gimnazjaliści 1. Joanna Fiut (Nowy Sącz). 2. Krzysztof Ciapała (Gimnazjum i Liceum Akademickie Jezuitów w Nowym Sączu), Szymon Kociołek (MDK w Nowym Sączu), Sławomir Wyrostek (PMDK w Starym Sączu). 3. Joanna Janik (Stary Sącz), Justyna Krajewska (Długoleka-Świerkla). Wyróżnienia: Tomasz Gargas (Wielogłowy), Anna Grzegorzak (DK w Wojnarowej), Mateusz Maślanka (Krynica-Zdrój), Dawid Mleczek (MDK w Nowym Sączu), Przemysław Nowak (ZSP w Złockiem), Anna Wańczyk (Gimnazjum nr 2 w Nowym Sączu).

Uczniowie szkół średnich. 1. Aneta Radomska (PMDK w Starym Sączu). 2. Łukasz Klimczak (Barcice Dolne), Magdalena Ptak (MDK w Nowym Sączu).

Wyniki konkursu instrumentalistów:

GRAND PRIX – Anna Żelasko (Gimnazjum w Brzeznjej).

FORTEPIAN (od 5 do 9 lat): II miejsce - Anna Kałużny (PMDK Stary Sącz). III miejsce - Kacper Panczykowski (Szkoła Podstawowa w Łomnicy Zdroju). Wyróżnienia: Filip Dudka (Łukowica), Lidia Wastag (Nowy Sącz), Katarzyna Wilczek (Yamaha Szkoła Muzyczna w Nowym Sączu).

FORTEPIAN (od 10 lat do ukończenia szkoły podstawowej): I miejsce - Mateusz Perz (Szkoła Podstawowa w Popowicach). III miejsce - Łukasz Kałużny (Olszana). Wyróżnienie: Piotr Zając (Szkoła Podstawowa w Mostkach).

FORTEPIAN (gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne): I miejsce - Maria Zięba (I liceum Ogólnokształcące w Starym Sączu). II miejsce - Artur Owsianka (Stary Sącz). III miejsce - Teresa Plata (PMDK Stary Sącz).

AKORDEON: I miejsce - Anna Żelasko (Gimnazjum w Brzeznjej). II miejsce - Piotr Obrzut (Liceum Ogólnokształcące w Grybowie). III miejsce - Piotr Zając (Szkoła Podstawowa w Mostkach).

GITARA: I miejsce - Katarzyna Balas (Akademickie Liceum i Gimnazjum w Nowym Sączu). II miejsce - Marta Krajewska (Gimnazjum w Brzeznjej). Wyróżnienie: Sebastian Majewski (PMDK Stary Sącz).

POZOSTAŁE INSTRUMENTY: I miejsce - Izabela Matyjaszek (Szkoła Podstawowa w Janusowej). II miejsce - Michał Żelasko (Szkoła Podstawowa w Gostwicy). III miejsce - Szymon Michalik (Szkoła Podstawowa w Cieniawie). Wyróżnienia: Maciej Stawiński (Szkoła Podstawowa Nr 2 w Piwnicznej Zdroju), Dawid Ściurka (Szkoła Podstawowa Nr 2 w Piwnicznej Zdroju), Jan Michalik (Szkoła Podstawowa w Cieniawie), Anna Maria Kędzierska (Szkoła Podstawowa w Łomnicy Zdroju).



Strój Lachów Sądeckich

Starosądecka młodzieżowa grupa folklorystyczna, która przygotowuje się do publicznych prezentacji w roku jubileuszu miasta, jeszcze przed wakacjami rozpoczęła próby w hali Gimnazjum im. J. Słowackiego. Młodzież ćwiczy pod okiem uznanej choreografki Barbary Sławeckiej. W zajęciach uczestniczy też akompaniator Andrzej Filar.

Grupa będzie prezentowała bogaty folklor Lachów Sądeckich. W odróżnieniu od zespołów prezentujących folklor w formie artystycznie opracowanej czy tzw. zespołów stylizowanych, starosądecka grupa będzie zespołem tradycyjnym. Takie zespoły prezentują program oparty o folklor własnej miejscowości lub regionu etnograficznego, a odtwarzane układy taneczne, obrzędy i zwyczaje zachowują tradycyjną formę, dostosowaną w niezbędnym zakresie do wymogów sceny. Muzyka i instrumenty ludowe też winny być tradycyjne. Natomiast stroje wykonane na podstawie literatury lub zapisów archiwalnych.

Opis pięknego, pełnego oryginalnych etnograficznych detali regionalnego stroju lachowskiego, dziś coraz rzadziej spotykanego, prezentujemy za stroną internetową www.folklor-sadecki.republika.pl/Folklor_Lachów_Sądeckich/ Doroty Gwiżdż, instruktorki w Młodzieżowym Domu Kultury w Nowym Sączu.

Tak nosili się nasi przodkowie:

- **STRÓJ KOBIĘCY. Bluzka.** Koszule jednoczęściowe, wykonane z perkalu lub cienkiego lnianego płótna, najczęściej ozdobione czerwonym haftem. Koszula ma szeroki, okrągły kołnierzyk, oszewki koło rękawów i szerokie ramiączka, a pod pachą tzw. ćwikle (kliny). Kołnierzyk, pazucha, ramiączka i oszewki koło rękawów są bogato haftowane. Na haft składają się stylizowane listeczki, kwiaty, koła, serca pojedyncze lub łączone po kilka, ząbki i dziurki. **Spódnica.** Szyta z cienkiej wełny białej, zielonej lub czerwonej, gładkiej lub w kwiaty.

Delikatny kwiatowy deseń, u dołu wąska, czarna tasiemka o rysunku kwiatów i listków. Pod spódnicą halki: szeroka i wąska. Zameżne i starsze kobiety na spódnice zakładają zapaski. **Gorset.** Krótki, sięgający do pasa, aksamitny, czarny lub granatowy, dołem wykończony zachodzącymi na siebie zaokrąglonymi ząbkami (tackami). Zapinany na haftki lub sznurowany czerwoną wstążką, przeciągniętą przez mosiężne kółeczka, u dołu zawiązany w kokardę. Przody gorsetu bogato haftowane w kwiaty i listki, środkowa łodyżka kwiatów wężkowato skręcona, zakończona trzema listkami. Podobny kwiat wyszyty na tyle gorsetu. Brzegi pach i ramion ozdobione haftem (wiselką lub kwiatkami). Wszystkie ozdoby gorsetu wykonane są z kolorowych koralików i złotych cekinów. Oprócz gorsetu zdobionego koralikami, występuje także nieco skromniejszy, z ozdobami wykonanymi kolorową nicią jedwabną z dodatkiem tylko niewielkiej ilości koralików i cekinów. Mężatki i starsze kobiety noszą wizytki z długim rękawem, haftowane wyłącznie koralikami. Niegdyś kobiety nosiły też katanki. Dłuższe od wizyt, wcięte w pasie, dołem szerokie, ułożone w liczne fałdy. **Buty.** Sznurowane, z cholewami „karbowiaki” na wysokim obcasie. **Ozdoba głowy.** Zaczesane w warkocz włosy związane u dołu czerwoną wstążką, po prawej stronie skroni żywe lub sztuczne polne kwiaty. W zimne dni chusta wiązana pod brodą. Mężatki, oprócz chust codziennych, na wszelkie uroczystości zakładają strojne czepce, wykonane z białego płótna, ozdobione czerwonym haftem. **Korale.** Prawdziwe, czerwone. W jednym lub kilku sznurach w zależności od zamożności właścicielki. Bogate gospodynie i panny przy najniższym sznurze koralu zawiązują ozdobny (ażurowy krzyż, srebrny lub mosiężny), kobiety uboższe zadowolają się sztucznymi, szklanymi paciorkami.

- **STRÓJ MĘSKI. Koszula.** Wykonana z cienkiego, lnianego materiału ma wykładany kołnierzyk. Pięknie haftowana. Kołnier, przód koszuli, czyli tzw. pazucha oraz mankiety bogato wyszyte haftem, przeważnie białym lub czerwonym. Haft składa się z serduszek, listków i gałązek, wykonanych siateczką lub atłaskiem, pełno w nim kropczek i dziurek. Brzegi kołnierza oraz mankietów i pazuchy, wykończone ząbkami i dziureczkami. **Kamizelka (kaftan).** Zakładana na koszulę kamizelka z małym stojącym kołnierzykiem, szyta z granatowego sukna z obszyciami w kolorze czerwonym. Kołnierzyk, przody, kieszenie, pachy oraz dolny brzeg bogato zdobione kolorowym haftem, przetykanym cekinami. Na plecach kamizelki haftowano motyw kwiatka podegrodzkiego (łodyżka i symetryczne motywy po obu stronach). Wzdłuż zapięcia gęsto naszywane małe, wypukłe, niklowe guziki. Kaftan (noszony przez starszych) długi do kolan, szyty „do figury”, nie zapinany. Z tyłu od pasa w dół rozcięty, tworzył dwie tacki. Kołnier, przód (od pasa) oraz mankiety długich rękawów wykończone szeroką na 4 cm aplikacją z czerwonego sukna, bogato haftowane kolorową, jedwabną nicią, ścięciem łańcuszkowym w tzw. wiselkę, łapki, rapki i gwiazdki, ozdobione koralikami i srebrnymi cekinami. Brzegi całego kaftana oraz brzegi kieszeni oblamowane czerwonym suknem. Wszystkie szwy wykończone czerwoną wypustką tzw. oblamką. U dołu, w każdym narożniku kaftana, wyszyte bukiety kwiatów. Bukiet taki wyszyty jest również na jednej tylko tacce. Druga tacka, częściowo zakryta tacką z bukietem, oraz prawą połą kaftana, nie ma tej ozdoby. Z przodu kaftana (do pasa), wzdłuż pasa i kieszeni biegną cztery rzędy mosiężnych, gładkich guzików. Pomiedzy guzikami wszyte krótko strzyżone frędzle, wykonane z jedwabnej nici w kolorach: zielonym, żółtym i czerwonym. Guziki wraz z frędzelkami tworzą barwny, szeroki pas. **Spodnie.** „Błękicie” (od koloru materiału, z którego są wykonane, wg innych źródeł „bokicie” - od lampasa biegnącego

Fot. R. Kumor



Regionalny strój sądecki na wystawie w WBP, Kraków 2003



Dzieci z Zespołu Regionalnego Starosądeczanie

po bokach) wykonane z takiego samego rodzaju sukna, co kaftan, wpuszczone do butów. Nie mają kieszeni. Dwa przecięcia na przodzie, zwane przyporami, obszyte oblanką z czerwonego sukna i ozdobione kolorowym haftem tworzą szeroką klapę zwaną lancem. Przypory i cały przód ozdobione były pięknym haftem. Na wysokości ud wyszywane dwa serca, tzw. „sercówki”, których środkowa część wykonana była aplikacją z czerwonego sukna, na niej haft kolorowy, jak na kaftanie. Z boków, po obu stronach spodni, naszyty lampas z czerwonego sukna, ozdobiony podobnymi wzorami. Na całym obwodzie od wewnętrznej strony oszewka,

w którą wsuwa się pasek utrzymujący spodnie na biodrach. **Pas.** Szeroki, wykonany ze skóry juchtowej, zdobionej wycinanymi motywami kwiatów, liści, gwiazdek itp. Na pasie naszyte mosiężne guziczki i kółeczka. Zapinany na sprzączki. W górnej części kieszonka zamykana ozdobną klapką. **Ciosek.** Ozdoba, którą zawiązuje się koszulę pod szyją. Wykonany z grubszego, usztywnionego płótna, wyciętego w kształcie półkola, obszytego czerwoną wstążką, na której jedwabną nicią wyhaftowane są listki i gwiazdki oraz wynaszywane cekiny. Brzegi cioska ozdobione są złotymi frędzlami. **Kapelusz.** Czarny, filcowy, z niskim denkiem oraz małą kryzą wywinietą na brzegu, opasany czarnym, jedwabnym sznurkiem lub wstążką. Na uroczystości ozdobiany przypiętym z boku bukietem sztucznych kwiatów. **Buty.** Na wysokich obcasach, wykonane z farbowanej skóry, cholewy sięgają po biodra albo po kolana (można zwinąć je do kolan i stąd ich nazwa „zawijaki”). Zdobione wyciskany w skórze zębami, listkami, kwiatkami oraz wybijanymi w desenie mosiężnymi gwoździkami. Powyżej napiętka cholewy układały się w karby (mieszki), stąd te buty nazywano karbowiakami.

Liczne zbiory obrazujące kulturę lachowską można oglądać w Muzeum Lachów Sądeckich im. Z. i S. Chrzastowskich w Podegrodziu, w Parku Etnograficznym w Nowym Sączu, a także w dziale etnograficznym Muzeum Regionalnego w Starym Sączu. Natomiast ciekawym źródłem na ten temat jest publikacja: „Folklor Lachów Sądeckich” L. Michalikowa, Z i S. Chrzastowscy, Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury, Warszawa 1974.

Opr. RK

Warsztaty: Nowoczesne i archaiczne metody fotografowania

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu ogłasza nabór na warsztaty fotograficzne pt. „Nowoczesne i archaiczne metody fotografowania” organizowane w ramach III Festiwalu Fotografii „Widzi się” w terminie 15 września do 15 listopada 2006 roku. Prowadzenie: Bogdan Kiwak i Andrzej Rams.

Kurs organizowany jest dla wszystkich osób zainteresowanych fotografią. Kursant będzie miał możliwość zaznajomienia się w jasny, prosty i przejrzysty sposób z podstawowymi zagadnieniami fotograficznymi. Umożliwi mu to dalszą samodzielną pracę i pozwoli uniknąć błędów i rozczarowania. Warsztaty składają się z części teoretycznej i praktycznej. Część teoretyczna spotkań ma charakter wykładów bogato ilustrowanych licznymi przykładami zdjęciowymi. Na część praktyczną natomiast składają się zajęcia w plenerze i w ciemni fotograficznej.

Warsztaty mają charakter otwarty i są bezpłatne. Kurs będzie trwał 8 tygodni (50 godzin). Ilość miejsc: maksymalnie 10 osób w grupie (przewidywane są 2 grupy).

Przewidywany jest jednodniowy plener na terenie miasta Stary Sącz i w jego okolicach. Po kursie przewidywana jest wystawa prac wykonanych na zajęciach.

Papier fotograficzny i film czarno-biały zapewniają organizatorzy. Należy natomiast posiadać aparat fotograficzny, najlepiej lustrzankę małoobrazkową (np. Zenit). Na zajęcia teoretyczno-praktyczne można przynosić własne aparaty.

Aby zapisać się na kurs należy wysłać e-mailem zgłoszenie (imię i nazwisko, adres, wiek, tel. kontaktowy, e-mail) z rezerwacją miejsca na adres: mgok@stary.sacz.pl lub zgłosić się osobiście w Galerii MGOK Stary Sącz, Rynek 5 lub pod nr tel.: 018 4460964 lub 018 4461641. Zapisy są prowadzone do 15.09.2006 r. (decyduje kolejność zgłoszeń). Pierwsze zajęcia odbędą się 15 września. (MC)



STARY SĄCZ - witraż poetycki

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu ogłasza z okazji jubileuszu 750-lecia lokacji miasta konkurs poetycki pod hasłem: **STARY SĄCZ - witraż poetycki.**

Utwory nawiązujące do tego tematu należy nadsyłać do 31 sierpnia 2006 roku na adres: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury 33-340 Stary Sącz, ul. Batorego 23 - z dopiskiem na kopercie: **Konkurs poetycki.**

Wiersze nigdzie dotąd nie publikowane i nie wysyłane na inne konkursy w ilości od jednego do trzech w czterech egzemplarzach, prosimy opatrzyć godłem, które winno być powtórzone na zaklejonej kopercie zawierającej imię, nazwisko, adres, numer telefonu, e-mail autora.

Jury przyzna następujące nagrody: I nagroda - 500 zł. II nagroda - 200 zł. III nagroda - 100 zł.

Jury zastrzega sobie prawo innego podziału nagród.

Wiersze nagrodzonych autorów zostaną wydrukowane w almanachu pokonkursowym.

Publikacją w nim zostaną też wyróżnione inne wartościowe prace nadesłane na konkurs. Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród nastąpi w listopadzie 2006 roku w Starym Sączu.

Dodatkowe informacje: e-mail: mgok@stary.sacz.pl - tel.: 0184460964.

Konkurs odbywa się pod patronatem Mariana Cyconia - Burmistrza Miasta i Gminy Stary Sącz.



BARCICZANKA po sześćdziesiątce

W roku jubileuszu 60-lecia Ludowego Klubu Sportowego „Barciczanka” działacze zasłużonego dla gminy i regionu zespołu postawili sobie zadanie awansu do V ligi.

Barcizanie zbudowali mocny skład (w bramce zagrał Olchawa, w polu m.in. Wacław i Michał Marczykowie, Klimczak, Lulek, Słowak Sikoriak, a także doświadczony, pamiętający najlepsze lata kariery w Sandecji Andrzej Dorula) i nie mieli żadnego problemu w walce o najważniejszą premię sezonu. Rywalizacja w grupie sądecko – limanowskiej przebiegała pod ich dyktando. Zespół z Barcic nie przegrał ani jednego spotkania, zaledwie dwa remisując. Na własnym stadionie barcizanie stracili tylko 4 bramki. Drugą drużynę w tabeli KS Tymbark (wywalczył awans po barażach z Modulem Zagórzany) wyprzedzili aż o 19 punktów! W 26 meczach Barciczanka zdobyła 74 punkty, strzelając 75 goli, przy 17 straconych.

Uroczystości 60-lecia działalności LKS Barciczanka odbyły się w sobotę i niedzielę (15-16 lipca).

Klub działa od 1946 roku. W ciągu sześciu dekad przez Barcizankę przewinięły się pokolenia piłkarzy, siatkarzy, narciarzy, szczypiornistów, lekkoatletów i tenisistów stołowych. Największe sukcesy odnoszą futboliści.

Na uroczystości do Barcic został zaproszony wielokrotny mistrz Polski legendarny Górnik Zabrze, aby rozegrać mecz z beniaminkiem V ligi. A ponadto w programie uroczystości były: msza w kościele parafialnym, akademii w sali gimnastycznej, mecz oldbojów Barcizanki z drużyną z Litmanowej na Słowacji, mecz trampkarzy Barcizanki i Sandecji oraz bankiet i zabawa na stadionie. Na jubileusz przybyło wielu gości. Sportowcom, działaczom i sympatykom klubu przygrywała orkiestra „Tryp-Siup” z Wrocławia.

Ludowy Klub Sportowy Barciczanka powstał w oparciu o działające we wsi od lat trzydziestych ubiegłego wieku Koło Miłośników Podhala. Jego założycielem był student UJ Artur Ryszka, przy pomocy uczniów gimnazjów nowosądeckich: Stanisława Kruczka, Józefa Kaczora, Tadeusza Początko, Jana Jakubowskiego, Józefa Citaka oraz Zbigniewa Kizonia. Wówczas zostało wybudowane pierwsze prymitywne boisko na „Kamieńcu”. Po prostu wykarczowano drzewa i krzaki oraz zniwelowano teren nad Popradem.

W latach 1937 – 39 działało tam Koło Przysposobienia Wojskowego „Strzelec”, a wraz z nim sekcja piłki siatkowej i nożnej. Koszty strojów i wyjazdów na mecze do Rytra czy Nowego Sącza pokrywali sami zawodnicy. Oprócz piłki nożnej spora grupa młodzieży uprawiała lekkoatletykę, zwłaszcza biegi, zimą biegano na nartach. Grano też w piłkę ręczną i siatkówkę.

W 1945 r. z inicjatywy Wincentego Obrzuda oraz Jana i Michała Pierzgów powstało w Barcicach Koło Sportowe, a następnie filia Klubu Sportowego „Świt” z Nowego Sącza. Prezesem został Mikołaj Obrzud, a sekretarzem Antoni Górka.

W 1946 roku przekształcono ją w Ludowy Zespół Sportowy „Barciczanka” Barcice. Prezesem został Marian Maleczek (po nim nastąpili: Józef Kowalik, Marian Garwol, Józef Buchman, Tadeusz Obrzud).

Lata 1954 – 58 to prace społeczne (przy wsparciu Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z Krakowa) przy nowym stadionie, pod kierunkiem Józefa Kowa-

lika. Niestety częściowo zniszczyła go powódź. Do pełnej użyteczności przywrócono stadion w 1976 r. Przy pomocy Huty Aluminium Skawina i dotacji TOTO – LOTKA wybudowano szatnie i krytą trybunę na 600 miejsc.

W latach 1970 – 80 drużyna piłkarska zanotowała pierwszy duży sukces sportowy w postaci awansu do grupy A województwa krakowskiego. Wśród piłkarzy tego okresu relacje sportowe wyróżniały: Kazimierza Korwina, Józefa Korwina, Jana Chapka, Stanisława Drożdża, Jana Halibarta, Pawła Cieślckiego, Henryka Citaka, Władysława Dorulę, Mariana Pyrza, Adama Obrzuda, Tadeusza Bochniarza, Stanisława Lisa, Stanisława Citaka, Andrzeja, Piotra i Janusza Gryźlaków, Wiesława i Grzegorza Iwulskich. Wtedy nawiązano trwającą do dziś współpracę z drużyną piłkarską z Litmanowej na Słowacji.

W kolejnych latach Barciczanka nie odnosiła sukcesów, grała w klasie okręgowej (a nawet w jeszcze niższej klasie A) ówczesnego województwa nowosądeckiego.

W latach 1995 – 97 pierwszy raz objął prezesurę klubu Paweł Cieśllicki (poddano wówczas remontowi szatnie i trybunę, oraz zdecydowanie poprawiono nawierzchnię i poszerzono płytę boiska nadając jej wymiary 100 x 66 m), później prezesem była Józefa Baszczyn, a następnie Bogdan Gabryś, od jesieni ubiegłego roku ponownie objął tę funkcję P. Cieśllicki (natomiast funkcję wiceprezesa ds. organizacyjnych pełni R. Kucia, a wiceprezesa ds. sportowych S. Drożdż).

W tym roku, po kiepskich latach, piłkarze Barcizanki ponownie awansowali do wyższej grupy rozgrywkowej.

W jubileuszowym towarzyskim meczu z Górnikiem Zabrze, drużyna z Barcic zdobyła jedynie honorowego gola, ulegając renomowanemu rywalom 1-6 (1-2). Barciczanka: Olchawa, Strużak, Klimczak, Kudryk, M. Gryźlak, Leśniak, W. Marczyk, Dorula, M. Marczyk, Gruszczyński, Lulek, Psonak, Wąchała, Janik, Dudzik, Tokarczyk, G. Gryźlak, B. Gryźlak, M. Miechurski, Chełmecki, Bogdanowicz, J. Miechurski. Trener A. Dorula. Górnik: Sławik, Radler, Jarczyk, Bednarz, Augustyniak (Bartos 10), Seweryn, Prokop, Stachowiak, Łuczywek, Moskal, Aleksander; II połowa: Laskowski; Prasnal, Prokop, Cios, Bartos, Andraszak, Skiba, Jasiczek, Bogdan, Moskal (Jarka (60), Olszar (Maszka 75). Trener M. Motyka. Sędziowali: M. Kuczaj (prezes OZPN), B. Klimek i K. Olchawa. Widzów: 1500.

Z okazji jubileuszu Złote Odznaki „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Stary Sącz” otrzymali: Kazimierz Bandyk, Paweł Cieśllicki, Czesław Citak, Kazimierz Chapko, Zbigniew Dzielina, Janina Halibart, Edward Gryźlak, Jan Chapek, Tadeusz Salamon, Mieczysław Gryźlak, Andrzej Dorula, Andrzej Gryźlak, Barbara Korczyńska-Zuber, Marian Citak, Jan Gargula, natomiast Srebrne Odznaki Rada Miasta przyznała: Władysławowi Bochniarzowi, Stanisławowi Jabrockiemu, Stanisławowi Tokarczykowi, Antoniemu Tokarczykowi, Helenie Tokarczyk, Jadwidze Poczkajskiej i Józefowi Buchmanowi. „Złotą Odznakę LZS” wręczono Władysławowi Sadowskiemu, Stanisławowi Tokarczykowi, Józefowi Cieśllickiemu, Andrzejowi Doruli, Barbarze Zuber, Mirosławowi Kuci, Piotrowi Korwinowi, Kazimierzowi Chapko, Kazimierzowi Bandykowi oraz Rudolfowi Pawlikowi.

- Obchody 60-lecia klubu były bardzo udane, a mecz z Górnikiem Zabrze na pewno mógł się podobać – mówili zadowoleni kibice i sympatycy drużyny z Barcic.

R. Kumor

(Przy pisaniu tekstu korzystałem z broszury Janiny Kowalczyk pt. „Barcice”. Więcej informacji o LKS „Barciczanka” na stronie internetowej <http://free.of.pl/b/barciczanka>)



Półkolonia na osiedlu

Klub Kultury Relaks na osiedlu „Słoneczne” po raz kolejny zorganizował dla najmłodszych mieszkańców półkoleń letnią.

Ta forma zajęć jest stałym elementem działalności klubu. W tym roku zajęcia wakacyjne miały charakter sportowo-rekreacyjny i wypoczynkowy.

- Na półkolonie zapisało się ponad dwudziestu małych mieszkańców „Słonecznego”, w wieku od 5 do 13 lat - relacjonuje Jolanta Koszkuł, opiekunka grupy. - Na zajęcia przychodziły dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżają w wakacje i najczęściej spędzają czas „pod blokiem”. Nasza półkolonia trwała dwa tygodnie, od 17 do 29 lipca. W tym czasie świetlica osiedlowa była czynna codziennie. Zajęcia zostały zaplanowane na każdy dzień. Były też piesze wycieczki, zawody zręcznościowe, podchody i rozgrywki sportowe. W biegach, rzutach do kosza oraz w slalomie rowerowym bezkonkurencyjni byli: Kasia Warzecha i Oskar Pierzchała. W pierwszym tygodniu zorganizowaliśmy konkurs plastyczny, który prowadziła Małgorzata Tarsa-Bielak. Prace wykonane przez naszych podopiecznych były wspaniałe. Wszystkie dzieci dostały za nie słodkie upominki. W drugim tygodniu byliśmy na wycieczce w „Bajkolandzie” w Nowym Sączu. W cudownym świecie bajki dzieci mogły wyszaleć się do woli, skakać na linach, wspinać się po specjalnych schodkach, zjeżdżać na rurach i bawić się w basenie pełnym kolorowych piłeczek z plastyku. Po tej pysznej zabawie nie chciało się wracać do domu. Przez cały czas dopisywała słoneczna pogoda, pojechaliśmy więc na wycieczkę do Bartkowej i pływalni statkiem wycieczkowym po Jeziorze Rożnowskim. Byliśmy też na basenie pływackim w Nowym Sączu, gdzie jest sporo atrakcji dla najmłodszych.

Półkolonia odbywała się dzięki sponsorom: SAM-CHEM i MINI-MARKET oraz pomocy przewodniczącego zarządu osiedla Wacława Jasińskiego. W przygotowanie programu półkolonii angażowali się także rodzice uczestników. (Red.)

W Barcicach żyją zdrowo...

Uprawianie sportu, turystyki, rozwijanie talentów muzycznych czy zgłębianie tajemnic informatyki, to zajęcia pozwalające młodym ludziom na ciekawe spędzanie wolnego czasu. Taki sposób aktywnego wypoczynku proponują uczestnikom tegorocznej półkolonii w Szkole Podstawowej w Barcicach organizatorzy.

Dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Miasta i Gminy w Starym Sączu, od 2002 r. dyrektor Janina Kowalczyk organizuje w swojej szkole półkolonie dla dzieci nie mających możliwości wyjazdu na wakacyjny wypoczynek. Cieszą



się one wśród młodych uczestników wielkim powodzeniem. W czasie dwutygodniowego turnusu (60-100 dzieci, w różnym wieku), korzysta z codziennych zajęć wychowawczo-profilaktycznych, sportowych, muzycznych, komputerowych i obiadu. Dzięki dofinansowaniu Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działającej przy UMiG Stary Sącz możliwa jest też organizacja wycieczek autokarowych, rowerowych, pieszych, ogniska i dyskoteki.

Młodzi uczestnicy półkolonii podczas zajęć i zabaw lepiej się poznają, dzielą problemami, prezentują swoje umiejętności i zainteresowania. Współuczestnicząc w planowaniu codziennego programu samodzielnie wypracowują i poznają najlepsze i najatrakcyjniejsze sposoby aktywnego spędzania wolnego czasu, być może zaowocuje to w ich dorosłym życiu.

Półkolonia organizowana przez panią dyrektora, jest tylko jednym z wielu działań Szkoły Podstawowej w Barcicach, mających na celu propagowanie w swoim środowisku dobrego, zdrowego trybu życia. Szkoła od kilku lat jest także organizatorem masowej imprezy plenerowej dla mieszkańców wsi i okolic pod hasłem „Żyj zdrowo”, licznych konkursów i spektakli, a także imprez o charakterze sportowym, mających na celu wyrabianie w młodych ludziach nawyku aktywnego sposobu organizowania czasu i wypoczynku.

Ewa Wroniewicz



BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

mgr inż. Tomasz Kamiński

z a p r a s z a

STARY SĄCZ, RYNEK 5 (I PIĘTRO)

(obok DOMU NA DOŁKACH)

TEL. 604 97 56 27, 448 05 03

e-mail: kamen2@o2.pl www.geo.webperfekt.net

podziały nieruchomości * mapy do celów sądowych * mapy do celów projektowych * tyczenie i inwentaryzacja powykonawcza obiektów * projektowanie * nieruchomości * kredyty hipoteczne

REDAKCJA

33-340 Stary Sącz, Rynek 5, tel./fax 018 4460964

www.kurier.stary.sacz.pl e-mail: mgok@stary.sacz.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Ryszard Kumor

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i zmiany tytułu. Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy

Wydawca: MGOK Stary Sącz, ul. Stefana Batorego 23

Skład: ICS Studio, 018 4423228, Druk: "Asystent", 018 444-43-81



Fot. arch. SP w Barcicach

PRZEBUDOWA RYNKU

Rynek, ul. Daszyńskiego, ul. Kazimierza Wielkiego - lipiec 2006



Fot. R. Kunor



Tak wyglądał rynek przed stu laty (karty korespondencyjne z kolekcji Antoniego Radeckiego)

